

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX.

SOSNOWIEC, SOBOTA 18 MAJA 1929 ROKU.

Nr. 134.

Prenumerata z odnośzeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 20 groszy

Zmiany w B. B.

Warszawa, 17.5 (Tel. wł.). Niebawem ma ustąpić ze swego stanowiska sekretarz generalny BB. p. Dolanowski. Był on sekretarzem BB. od początku istnienia bloku i przeprowadzał akcję wyborczą. Miejsce jego zajmie p. Siedlecki, b. szef bezpieczeństwa w komisariacie Rządu, a obecnie starosta w Białymstoku.

Zmiana ta jest skutkiem fermentów w łonie BB.

O ZAOPATRZENIE W WĘGIEL

Warszawa, 17.5 (Tel. wł.). Wojewodowie zwrócili uwagę starostom i burmistrzom na konieczność zaopatrywania w węgiel instytucyj państwowych, komunalnych, szkół itp. już w miesiącach letnich, gdyż jesienią koleje są przeciążone transportowaniem ziemiopłodów.

Niefortunny lot

„GRAFA ZEPPELINA“.

Przed kilku dniami wyruszył niemiecki statek powietrzny „Graf Zeppelin“ z Europy do Ameryki, uzyskawszy zezwolenie na przelot ponad terytorjum Francji i Hiszpanji.

Onegdaj nadeszła do Berlina wiadomość, że lot się nie udał i „Graf Zeppelin“ musiał zawrócić

Carobójca

NA ŁOŻU ŚMIERCI.

Moskwa, 17.5 (A.W.). B. komisarz ludowy spraw wewnętrznych Bieloborodow, nagle zachorował.

Sian chorego jest bardzo ciężki i uważany za beznadziejny.

Bieloborodow znany jest jako organizator zbiorowego morderstwa b. rodziny carskiej w Ekaterynburgu.

Złe przepowiednie

O WYPRAWIE NA BIEGUN.

Oslo, 17.5. W Norwegji odnoszą się bardzo sceptycznie do powodzenia ekspedycji Albertini, która wyjechała wczoraj z Bergen do Tromsø celem wszczęcia poszukiwań grupy balonowej „Italji“

Znawcy okolic podbiegunowych twierdzą, że zapewne już w Tromsø policja norweska wstrzyma wyprawę i nie pozwoli jej wyjechać do stref podbiegunowych.

Włosi nie są odpowiednio wyekwipowani i posiadają zapasy żywności zaledwie na 5 miesięcy, podczas gdy muszą się liczyć przynajmniej z dwuletnim pobytom na wodach arktycznych.

Albertini oświadczył jednak, że okręt jego nie może zabrać więcej środków żywności.

Wznowienie walk

W PAŃSTWIE SMOKA.

Londyn, 17.5 (A.W.). Z Szanhaiu donoszą, że przygotowują się nowe walki w Chinach.

Kilku generałów zerwało stosunki z rządem narodowym i popiera powstanie przeciwko Czang Kai Szekowi, który znajduje się w krytycznej sytuacji

Echa katastrofy

W SZPITALU W CLEVELAND

Wiedeń, 17.5 (A.W.). Pisma nowojorskie donoszą, że liczba ofiar katastrofy w szpitalu w Cleveland wynosi 160 osób.

Liczne osoby, które zrazu zdały się być uratowane, zachorowały dopiero w kilka godzin prawdopodobnie na skutek zatrucia trującymi gazami.

Wśród ofiar znajduje się także 6 lekarzy i znaczna liczba dozorców, chorych, policjantów i członków straży pożarnej.

Po otwarciu P. W. K.

Otwarcie wystawy rządowej.

Poznań, 17-5. (PAT.) Dziś o godz. 11 dokonał p. Prezydent Rzplitej otwarcia wystawy rządowej w wielkim gmachu uniwersyteckim przy ul. Grunwaldzkiej.

W hallu gmachu powitał p. Prezydenta komisarz rządowy do spraw wystaw rządowych minister Berthoini.

Następnie p. Prezydent rozpoczął szczegółowe zwiedzanie wystawy rządowej, rozmieszczonej w olbrzymim gmachu i zawierającej ekspozycje wszystkich niemal Ministerstw.

P. Prezydentowi towarzyszyli oprócz ministra Berthoiniego, m. in. minister spraw zagranicznych Zale-

ski, pracy i opieki społecznej Prystor, reform rolnych dr. Witold Staniewicz, poczt i telegrafów Boerner, robót publicznych inż. Moraczewski, wyznań religijnych i oświecenia publicznego dr. Czerwiński, I wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski oraz grono wyższych urzędników i naczelników miejscowych władz państwowych z wojewodą Dunin Borkowskim na czele.

Po zwiedzeniu wystawy rządowej p. Prezydent udał się z otoczeniem na teren Powszechniej Wystawy Krajowej i zwiedził kilka dalszych pawilonów, poczem o godz. 13 powrócił do zamku.

Dalsze uroczystości poznańskie.

Poznań, 17-5. (PAT.) Po zwiedzeniu wystawy rządowej p. Prezydent Rzplitej przeszedł do pawilonu Banku Polskiego, u którego wrót powitał go prezes Banku Polskiego dr. Wróblewski i dyr. dr. Mieczkowski, a następnie do pawilonu Ministerstwa komunikacji, gdzie powitany został przed wejściem Hymnem narodowym, odegranym przez orkiestrę kolejową.

Dalej przeszedł p. Prezydent do sąsiedniego pawilonu Ministerstwa poczt i telegrafów, gdzie mieści się oprócz wystawy tego resortu urząd poczt.-telegr. Poznań — Wystawa. W pawilonie tym p. Prezydent zwrócił szczególną uwagę na urządzenia telewizyjne, nadawcze i odbiorcze i na prośbę p. ministra Boenera p. Prezy-

dent wszedł do kamery, gdzie dokonano zdjęć p. Prezydenta Rzplitej, które następnie drogą fultograficzną przesłano w świat.

Zwiedzeniem tego pawilonu p. Prezydent zakończył dzisiejsze zwiedzanie wystawy rządowej.

O godz. 5 popoł. wyjechał p. Prezydent w towarzystwie małżonki autem na nowo wybudowany hipodrom, położony na błoniach Grunwaldzkich gdzie w dniu dzisiejszym rozpoczęły się międzynarodowe zawody hipiczne z udziałem licznych jeźdźców polskich, rumuńskich, amerykańskich i węgierskich. P. Prezydent przez dłuższy czas przypatrywał się zawodom, poczem o godz. 5 popoł. odjechał na zamek, żegnany Hymnem narodowym.

Umarł, czy żyje student Wasiljus?

Kowno, 17.5. Tutejszy dziennik polski „Nasze Echo“ donosi, że aresztowany akademik Wasiljus podczas transportu ze szpitala do więzienia zmarł po drodze.

Aresztowany jako podejrzany o współudział w zamachu członek socjal-rewolucyjnej partji Pawelicjus podczas przesłuchania dostarczył dowodów, że znajdował się w chwili dokonywania zamachu zupełnie w innym miejscu.

Wobec tego policja musiała Pawelicjusa znowu uwolnić, tak samo został wypuszczony na wolność b. poseł do Dumy Januszkiewiczjus.

Kowno, 17.5. Student Wasiljus, aresztowany pod zarzutem dokonania zamachu na Waldemarasę, wbrew pogłoskom, rozsiewanym przez policję polityczną, żyje i milczy zawzięcie.

Policja polityczna sądziła, że wiadomością o śmierci Wasiljusa zdoła sprowokować innych aresztowanych do zwaleni całej winy na Wasiljusa, a tem samem przyznania się do współwiny.

Sędzia śledczy Leonas przeprowadził

powtórna konfrontację Werbickasa z Wasiljusem.

Werbickas ponownie stwierdził, że przypomina sobie jaknajdokładniej, iż Wasiljus wyrzelił do Gudinasa, następnie zaś próbował strzelić do Waldemarasę, lecz w tym momencie rewolwer mu się zaciął.

UCIECZKA ZAMACHOWCÓW.

Ryga, 17.5. „Jaunakas Zinas“ dowiaduje się z nad granicy łotewsko-litewskiej, że wczoraj kilka osób uzbrojonych w rewolwery zamierzają przekroczyć litewsko-łotewską granicę.

Gdy policja usiłowała osobników tych zatrzymać, przywitali policję gradem kul rewolwerowych.

Wśród uciekających na terytorjum litewskim znajdowali się zamachowcy Budelis i Bulota.

Rząd litewski zwrócił się z poufną prośbą do władz łotewskich o wysłanie grupy, która przekroczyła granicę i wydamia ich Litwie.

Zwiększenie zasiłków bezrobotnym i zmniejszenie składek.

Warszawa, 17.5. Dziś do późnej nocy przeciągnęło się posiedzenie Zarządu głównego Funduszu bezrobocia, na którym powzięto bardzo doniosłe uchwały.

Instytucja ta kieruje t. zw. ubezpieczeniami społecznymi na wypadek bezrobocia i liczy w całej Polsce zgórą 1.000.000 ubezpieczonych.

Robotnikom, którzy utracili pracę Fundusz bezrobocia wypłaca w ciągu szeregu miesięcy zapomogę w wysokości od 30 do 50 procentów zarobku.

W ciągu ubiegłej zimy z tych zasiłków utrzymywało się około 100.000 robotników,

Mimo wypłaty tak znacznych zasiłków, Fundusz bezrobocia zaoszczędził ze składek znaczną kwotę sięgającą blisko 40 milionów złotych.

Mając do dyspozycji taką rezerwę, Zarząd główny Funduszu uchwalił wczoraj podnieść wypłacane dotychczas zasiłki o 10 proc., a jednocześnie zmniejszyć składki ubezpieczeniową również o 10 proc.

W ten sposób zapomogi miesięczne dla bezrobotnych wzrosną o sumę około 3 milionów złotych.

Uchwały te wejdą w życie po zatwierdzeniu przez Ministerstwo pracy

Wielka afera

PRZEMYTNICZA.

Katowice, 16.5. Śląska straż graniczna wpadła w ostatnim czasie na trop nowej wielkiej afery przemytniczej, której nici zbiegały się w Krakowie.

Przeprowadzone w dniu wczorajszym rewizje ujawniły cały skład skór, pochodzących z przemytu.

W składzie znaleziono nielegalnie sprowadzonego towaru za zgórą 100 tysięcy złotych.

Ze względu na toczące się śledztwo, szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy.

10 lat dezertera

NA STRYCHU CHLEWU.

Radom, 17.5. Z Sandomierza donoszą, że we wsi Wesołówka gm. Lipnik policja ujęła dezertera Władysława Kwaśniewskiego, który zbiegł z wojska przed 10 laty i do dnia 14 bm. ukrywał się w rodzinnej wsi, na strychu chlewa, gdzie podawano mu jedzenie.

Kwaśniewski był, jak utrzymują sąsiedzi, bardzo dobrze zbudowanym mężczyzną, jednak po 10 latach dobrowolnego więzienia na strychu bez ruchu i powietrza przedstawiał karykaturę człowieka.

Ujęcie Kwaśniewskiego było zupełnie przypadkowe.

Burza, która szalała tego dnia nad wsią zerwała dach z chlewa, w którym ukrywał się dezerterski i w ten sposób ujawniła jego kryjówkę.

Kwaśniewskiego aresztowano i odstawiono do Sandomierza.

Kraje azjatyckie

BUNTUJĄ SIĘ PRZECIW SOWIETOM.

Ryga, 17-5. Wyższa rewolucyjna rada wojskowa w Moskwie ze względu na rozwijające się wypadki w Bucharze zarządziła środki bezpieczeństwa we wszystkich okręgach zamieszkałych przez ludność muzułmańską. Po zakończeniu koncentracji wojsk w Turkiestanie sowieckim odbywają się przesunięcia wojsk w Azerbejdżanie i republice tatarów nadwołżańskich. Dowództwo armji czerwonej donosi z Taszkientu, że oddziały basmaczów unikają starć z wojskami sowieckimi, czekając na przybycie głównych sił powstańczych skoncentrowanych nad granicą sowiecko-afgańską.

Samozwaniec

ZDEMASKOWANY.

Paryż, 17-5. Policja francuska zdemaskowała samozwańca, który ukazał się w Metz i podawał się za ocalonego rzekomo w. ks. Aleksego, syna cara Mikołaja II. Władze stwierdziły, iż rzekomy carewicz jest w rzeczywistości niejakim Włodzimierzem Aleksiejewem kilkakrotnie karany za oszustwa.

Pamiętniki

WDOWY PO KRASINIE.

Londyn, 17-5. Wdowa po Leonidasie Krasinie, byłym sowieckim pośle w Londynie, ogłosiła swe pamiętniki, w których charakteryzuje życie i działalność swego męża. Wdowa po Krasinie twierdzi, iż mąż jej łączył swe przekonania rewolucyjne ze szczerym patriotyzmem rosyjskim, rozumiał błędy sowieckiej polityki, uznawał, że izolacja polityczna i gospodarcza Rosji przynosi jej szkodę.

W ostatnich latach swego życia był Krasin rzekomo wielbicielem Mussoliniego i marzył o Rosji faszystowskiej.

PRZYPOMINAMY

PRZYPOMINAMY

PRZYPOMINAMY

PRZYPOMINAMY

PRZYPOMINAMY

PRZYPOMINAMY

PRZYPOMINAMY

że posiadamy własne oddziały naszej szczęśliwej kolektury:

w BĘDZINIE, ul. Małachowskiego 24. Tel. 2-98.
w DĄBROWIE GÓRNICZEJ, ul. 3-go Maja 14. Tel. 2-77.
w ZAWIERCIU, ul. Piłsudskiego 5. Tel. 97.
w GRODZCU, ul. Kościuszki, w CZELADZI, Rynek 8.

że ciągnięcia I-ej klasy 19-ej Loterji odbędą się już

23 i 24 MAJA r. b.

że oprócz głównej wygranej — **750.000 ZŁOTYCH** można wygrać wiele innych dużych wygranych po: 400.000, 350.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 35.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 i t. d.

że **CO DRUGI LOS MUSI WYGRAĆ!**

że ceny losów są minimalne w stosunku do szans: cały zł. 40, połówka zł. 20, ćwiartka zł. 10.

że Loterja Państwowa rok rocznie przynosi tysiącom ludzi **SZCZĘŚCIE i DOBROBYT!**

że jedna chwila decyduje o szczęściu człowieka. Nie pozwól jej wymknąć się i kup zaraz los

W NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURZE w ZAGŁ. DĄBR.

JOZEFA HLAWSKIEGO w Sosnowcu, 3-go Maja 23, lub w powyższych oddziałach.

Zamówienia załatwiamy natychmiast, przesyłając wraz z oryginalnymi losami I-ej klasy nasz blankiet P.K.O. na bezpłatną przesyłkę należności po odbiorze losów.

Targi niemieckie z wierzycielami.

Część zobowiązań chcą zwalić na państwa sukcesyjne.

Berlin 17-5. (PAT.) Korespondent paryski „Berliner Tageblattu” twierdzi, że punktem centralnym dyskusji pomiędzy przedstawicielami wierzycieli było żądanie Niemiec, by dla połowy tej części raty niemieckiej, która korzystać ma z ochrony, przyznana była ochrona nietylko transferowa, lecz także ochrona przed niebezpieczeństwem zbyt wysokiego obciążenia gospodarki niemieckiej przez zbieranie danej sumy. Żądanie niemieckie domaga się zatem dla sumy około 700 milj. marek rocznie dwuletniego jego moratorium.

Wierzyciele mają być zdania — jak twierdzi korespondent — że budżet niemiecki jest tak mało obciążony przez spłaty reparacyjne, iż trudno zrozumieć, dlaczego płacenie długów w dewizach czy też w markach miałyby być czasowo wstrzymane.

W sprawie tej mają się odbyć dalsze rokowania, a z dr. Schachtem później.

Jako drugi punkt, który stanowił przedmiot wczorajszej dyskusji, przytacza korespondent „Berliner Tageblattu” t. zw. klauzulę asekuracyjną, na mocy której komitet doradczy Banku reparacyjnego ma mieć prawo zalecenia rządowi ponownego zbadania ewentualnych zmian planu, gdyby po ogłoszeniu przez Niemcy 2-letniego moratorium miało się okazać, że zobowiązania niemieckie przekroczyły ich zdolność płatniczą.

Punkt ten miał się spotkać z poważnym sprzeciwem rzeczoznawców wierzycielskich, ponieważ wierzyciele Niemiec nie uzyskali od swego wierzyciela, mianowicie od Stanów Zjednoczonych w tych rozmowach co do długów żadnej podobnej koncesji.

Trzecim punktem dyskusji miało być żądanie Niemiec co do usunięcia wszystkich organów kontroli finan-

sowej, utworzonych przez plan Dawesa oraz wszystkich zastawników. Przy tym punkcie rzeczoznawcy wierzycieli nie mieli okazać skłonności do wyrzeczenia się całkowicie hipoteki kolejowej i mieli zażądać przynajmniej zabezpieczenia spłat niemieckich na drugim miejscu tej hipoteki, gdy rzeczoznawcy niemieccy ze swej strony mieli oświadczyć gotowość tylko do zalecenia zarządzenia, które zmuszałoby koleje Rzeszy, pozostające prywatnym towarzystwem, do regularnego wypłacania pewnych sum Rzeszy.

Czwartym punktem miała być kwestja sumy, należącej się wierzycie-

lom aljanckim od państw sukcesyjnych na podstawie traktatów pokojowych.

Delegacja niemiecka wysunęła żądanie, aby sumy te użyte zostały na wyrównanie długów aljanckich wobec Stanów Zjednoczonych w ten sposób, by przez to zobowiązania niemieckie zostały zmniejszone.

Korespondent zapowiada, że rokowania pomiędzy wierzycielami będą trwały jeszcze przez cały dzień dzisiejszy, poczem rozpoczną się prawdopodobnie rokowania z delegacją niemiecką co do dalszego zmodyfikowania jej warunków.

Trzeźwy głos niemiecki o stosunkach gospodarczych z Polską.

Berlin, 17-5. (PAT.) „Boersen Kurier” zapowiada, że w piśmie perjodycznym „Hilfe”, które ma się ukazać w dniach najbliższych, zamieszczony będzie artykuł ministra rolnictwa i wyżywienia Dietricha o rokowaniach handlowych polsko - niemieckich.

W artykule tym minister stwierdza że polityka praktyczna musi się liczyć z faktem, iż Niemcy uzyskały na wschodzie nowego wielkiego sąsiada. Z faktem tym musi się polity-

ka praktyczna liczyć nietylko dlatego, że naród niemiecki już oddawna znajdował się w ścisłych i szeroko rozgałęzionych stosunkach gospodarczych na obszarze dzisiejszej Polski, które to stosunki obu stronom przynosiły korzyści, lecz także dlatego, że porządek i uspokojenie Europy uzależnione są od porozumienia między Niemcami a Polską.

Minister zaznacza, że pod tym kątem widzenia należy rozumieć także i obecne rokowania handlowe.

Tematy obrad w Madrycie Rady Ligi Narodów.

Paryż, 17.5. W sprawie konferencji Rady Ligi Narodów w Madrycie donoszą, że konferencja ta rozdzieli się na dwie części.

Dnia 6 czerwca Rada zbierze się jako komisja mniejszości narodowych a 10

czerwca rozpoczną się posiedzenia Rady Ligi z właściwym porządkiem dziennym, w którym głównym punktem będą sprawy mniejszości.

Obrady w Madrycie potrwać ogółem dni siedemnaście.

W związku z posiedzeniami Rady Ligi nastąpią uroczyste przyjęcia u króla a pozatem miasto Madryt wystąpi z okazałym powitaniem.

Oprócz spraw górnośląskich objęte są programem obrad inne sprawy jak np. przystąpienie Stanów Zjednoczonych do międzynarodowego trybunału w Hadze.

Pozatem przewidywane są obrady pomiędzy poszczególnymi członkami posiedzeń na temat odszkodowań i innych palących zagadnień europejskich.

Kłeska socjalistów W WYBORACH WĘGIERSKICH.

Budapeszt, 17-5. (PAT.) W wyborach do autonomicznej administracji narodowego instytutu ubezpieczenia, która w latach poprzednich znajdowała się niemal całkowicie w rękach socjal-demokratów, ci ostatni ponieśli dotkliwą porażkę.

Ogłoszone wczoraj rezultaty zdecydowały jedynie o losach mandatów, o które toczyła się walka. 110 mandatów zostało już poprzednio przyznanych niezwłocznie po wystawieniu kandydatur, gdyż nie przedstawiono żadnych kontrkandydatów.

Podział 360 mandatów autonomicznego organu administracyjnego instytutu jest obecnie następujący: blok narodowy uzyskał 215 mandatów, socjal-demokraci 140, niezależni socjaliści 5 mandatów. Blok narodowy posiada obecnie zapewnioną większość.

Obywatelstwo bułgarskie DLA 60 TYSIĘCY ROSJAN.

Rząd bułgarski wydał z okazji uroczystości jubileuszowych 50-lecia niepodległości Bułgarii dekret o nadaniu obywatelstwa bułgarskiego wszystkim tym uchodźcom rosyjskim, którzy przybyli na terytorjum Bułgarii przed 1-ym stycznia 1929 roku. Uchwała ta nadaje obywatelstwo bułgarskie 60 tysiącom Rosjan, którzy korzystać będą odtąd ze wszystkich praw obywatelskich i politycznych w swej nowej przybranej ojczyźnie.

Mowa dyktatora Mussoliniego

która może wstrzymać ratyfikację traktatów Laterańskich.

Ostatnia mowa dyktatora Mussoliniego, wygłoszona w faszystowskim parlamencie w dyskusji nad ratyfikacją traktatów Laterańskich, wywołała w całym świecie politycznym wielkie wrażenie, a ze strony Watykanu zdumienie, następstwem którego ma być żądanie wyjaśnień.

Znaczna część przemówienia poświęcona była historii kwestji rzymskiej w oparciu o nieznane dotychczas dokumenty. Załatwienie tej sprawy, jak stwierdził Mussolini, mogło nastąpić dopiero, gdy na Stolicy Apostolskiej zasiadł papież Pius XI, który chociaż jest głową wszystkich katolików i choć „pozycja jego jest ponadnarodowa” — jest „prawdziwie włoskim”. (Izba przyjęła to oświadczenie powstaniem z miejsc i długotrwałymi oklaskami). A poza tym zgoda nastąpić mogła po dojściu do władzy faszystów, który „otoczył opieką religiję katolicką i zewnętrzne przejawy kultu”, oraz poddał rewizji ustawy antykatolickie. Mussolini kilkakrotnie zaznaczał, że państwo faszystowskie jest „państwem katolickim”, przyczem silnie stanął na gruncie katolickiego prawa małżeńskiego, wypowiadając się przeciw cywilnym ślubom z punktu widzenia polityki demograficznej faszystów.

Po tych hołdach pod adresem Kościoła widać było, że Mussolini pragnął silnie zaznaczyć niezależność państwa włoskiego wobec Kościoła i niezależność faszystów wobec katolicyzmu. Wprowadził więc rozróżnienie między państwem watykańskim a pozycją Kościoła w państwie włoskim. O ile państwo watykańskie jest udzielne, to Kościół we Włoszech nie jest udzielny, ani całkowicie wolny, bo podlega klauzulom, zawartym w konkordacie i ogólnie obowiązującym we Włoszech prawom. Formuła Cavoura „Wolny Kościół w wolnym państwie” stała się, zdaniem Mussoliniego, niemożliwa. Suwerenność Stolicy Apostolskiej nastąpiła bez ustępstw terytorjalnych, „nie obniżając sztanu italskiego i nie ustępując ani jednego obywatela”.

Państwo włoskie jest katolickie, ale dziś „przedewszystkiem faszystowskie”. „Katolicyzm uzupełnia je”. Powodem przewlekania rokowań o rozwiązanie kwestji rzymskiej była, jak oświadcza Mussolini, różnica zdań „w sprawie wychowania młodego pokolenia”. „Jest nieugiętą wolą — mówił Mussolini — ustroju faszystowskiego rozciągnięcie opieki nad wychowaniem młodzieży, by uzupełnić wychowanie religijne przez poczucie męskości, potęgi, przez zaszczerpienie jej naszej wiary i naszych nadziei”. Nauka religji w szkołach załatwiona została tak, jak w innych konkordatach.

Stojąc na gruncie wyłączności faszystów, Mussolini ostro wypowiedział się przeciw głosom niektórych kół katolickich o możliwości wskrzeszenia dawnych partij. Chodzi tu o stronnictwo katolicko-ludowe „popolari”, które jako antyfaszystowskie zniknęło z powierzchni życia.

Zagranicą, a zwłaszcza we Francji, wywołała szczególne komentarze zaznaczenie „italskiego” charakteru papieża Piusa XI i silne podkreślenie faktu, że rozwiązanie sprawy rzymskiej „było wyłącznie italskie, bez wszelkiego udziału czynników obcych”. Niemniejże uwagi wywołały wypuklenie określenia Rzymu w konkordacie jako „świętego miasta”. „Nikt — powiedział Mussolini — nie może odmówić Rzymowi tego charakteru, gdyż był on stolicą imperium rzymskiego, kolebką katolicyzmu, a nadto strażcą grobu Nieznajomego Żołnierza i męczenników faszystowskich”.

Umówienie Rzymu i stałe powracanie przez Mussoliniego do tradycji staro-rzymskich, których faszystów uważa się kontynuatorem w obliczu całego świata, doprowadziło Mussoliniego do przegalopowania się w zdaniu, w którym wyraził pogląd, że religia katolicka nie byłaby tem-

czem jest, gdyby nie obrała sobie za stolicę Rzymu. Pozostając w Palestynie, zostałaby tylko sektą i być może przestałaby istnieć. Należy oczywiście odczekać na ściśle sformułowanie tego poglądu, który z dogmatami Kościoła pogodzić się nie da.

W kołach Watykanu mowa Mussoliniego wywołała z łatwo zrozumiałych względów przykre wrażenie, a z Rzymu nadchodzą już nawet nia ratyfikacji traktatów Laterańskich.

Wielki przemysł na PWK.

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego”).

Poznań, 16 maja.

Gdy wchodzimy do gigantycznej hali ciężkiego przemysłu, mimowolnie nasuwa się nam w wyobraźni niezapomniany obraz tego skrawka kraju, gdzie sterczą lasy kominów, przybranych fantastycznymi pióropuszcami dymów, gdzie czeluście pieców hutniczych buchają oślepiającym szkarłatem żaru roztopionej rudy, gdzie rysują się sylwetki szybów kopalnianych.

Nawprost wejścia do hali zajęł główne stoisko polski przemysł węglowy. Stoisko to, co należy podkreślić ze specjalnym uznaniem, zostało tak urządzone, że nawet największy laik w przeciągu krótkiego okresu czasu będzie miał możność zaznajomienia się z tajnikami tej kolosalnej, a tak ważnej dla polskiego życia gospodarczego, dziedziny przemysłu. Na olbrzymich rozmiarów tablicy zawieszono szereg ciekawie pomyślnych i ujętych grafikonów, na których widzimy, jakie korzyści daje ludności racjonalne zastosowanie węgla w rozmaitych gałęziach życia. Z licznych tabel statystycznych i wykresów poznajmy szczegółowe cyfry produkcji węgla w kopalniach, a parometry przykrój kopalni, ilustruje nam doskonale niezbędną pracę górnika w rozmaitych pokładach kopalnianych. Na drugiej stronie tablicy wisi szereg fotografii, przedstawiających ważniejsze szczegóły z życia górniczego, oraz szereg główniejszych polskich szybów. Obok tej tablicy ustawiono kilkanaście dużych szklanych skrzyń, napełnionych po brzegi węglem rozmaitych sort.

W podobny sposób urządzone stoisko polskiego przemysłu hutniczego, który w przedstawionych tablicach i w przejrzystych zestawieniach cyfrowych wykazuje swój kolosalny rozwój w ostatnich latach.

Między tablicami przemysłu węglowego i hutniczego zwraca ogólną uwagę fachowców doskonale wykonany w dużych rozmiarach model ulepszonego wielkiego pieca hutniczego, pomysłu polskiego inżyniera.

Nad wszystkimi ekspozycjami, zgro madzonymi w tej hali, dominują dwa olbrzymie kotły wodno-rurkowe; jeden o sile 27 atmosfer, podwójnym paleniskiem, 58 sekcjach rozmieszczonych na dwóch piętach, zbudowanych przez fabrykę H. Cegielskiego w Poznaniu. Połączenia rurowe przy tym kotle wynoszą w sumie

blisko 1 i pół klm. długości. Drugi kocioł, nieco mniejszy, również wodno-rurkowy, został zmontowany przez stocznice gdańskie. Olbrzymy ten, z których pierwszy został zakupiony przez elektrownię miejską w Poznaniu, sięgając szczytami swemi stropu hali tworzą monumentalne tło dla innych ekspozycji.

Dalej zaciekawiać będzie zwiedzających piec hutniczy, zbudowany przez cynkownię w Lipinach i trzy potężne silniki zmontowane przez stocznice gdańskie. Silniki te, pędzone ropą, będą w ruchu podczas trwania Wystawy, dlatego też zostały połączone siecią wodociagową i kanalizacyjną, a celem odprowadzenia gazów spalinowych, wybudowano dwa specjalne rurociągi.

W hali wielkiego przemysłu najsilniej reprezentowany jest górnośląski przemysł metalurgiczny, a więc huta „Bismarka”, w której stoiskach widzimy olbrzymich rozmiarów surowe odlewy stalowe i żelazne, huta „Silesia” wystawia szereg wyrobów blaszanych, pozatem nie ustępują rozmiarami i bogactwem swych ekspozycji: huta „Pokoju”, „Zjednoczone Huty Śląskie Laura i Królewska” i huta „Bailldon”.

Niemniej ciekawe miejsce w tym dziale zajmuje przemysł Zagłębia Dąbrowskiego. Składają się na niego stoiska „Huty Bankowej”, „Modrzewskich Zakładów Górniczo-Hutniczych”, „Tow. Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza”, „Sosnowieckiej Fabryki Armatur”, oraz fabryki „Fitzner i Gamper”. Tow. akc. L. Zieleniewski w Krakowie zmontowało parę silników, maszyn parowych i konstrukcje żelazne.

Pozatem polski przemysł metalurgiczny reprezentują firmy: J. John z Łodzi (obrabiarki, transmisje, kotły dla ogrzewania centralnego i t. p.), Sp. akc. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich w Ostrowcu Kieleckim (wagonny na kole szeroko i wąskotorowych), Zakłady Starachowickie, Löhnert (urządzenia cegielni). Polskie Zakłady Skoda, Tow. Przemysłu Metalowego Rudzki Sp. akc. w Warszawie, „Ekonomja” w Bielsku (filtry wodne) oraz kilkanaście stoisk firm mniejszych, wypełnionych maszynami i t. d.

Skończyliśmy wędrowkę po hali. Wychodzimy na zewnątrz. Nad nami wesoły błękit nieba.

P—ner.

Przedwyborcza walka plakatu.

Konserwy w agitacji konserwatystów w Anglii.

Walka wyborcza w Anglii, o miejsca w przyszłym parlamencie, jest już w pełni. Mury roją się od plakatów i odezwo partyjnych, a nocą nad Londynem i innymi miastami angielskimi, rozbliskują świetlne reklamy wyborcze.

Stronnictwa: konserwatywne i liberalne wystąpiły już z głównymi swoimi plakatami, które w całej Anglii mają głosić zasadnicze hasła partji. Stronnictwo robotnicze, „Labourystów”, zwleka z tem jeszcze, poprzestając narazie na podjazdowej krytyce plakatu „grzechów stronnictwa konserwatywnego”.

Owe plakaty główne, stosownie do zwyczaju angielskiego, przedstawiają portrety przywódców partyjnych. A więc na plakacie konserwatystów widzimy premiera, p. Baldwina, głęboko zamysłonego. O czem, to mówi podpis który opiewa: „Bezpieczeństwo przedewszystkiem”.

Na plakacie liberalistów widnieje Lloyd George rozpromieniony i podpis: „My zwyciężymy brak pracy”, co odnosi się do wyborczej broszury L. George'a, który oświadczył, że bez grosza wydatków, w ciągu roku potrafi zwyciężyć bezrobocie.

Uderza powszechnie, że plakaty konserwatystów zajmują najlepsze miejsca na murach. Wpływy rządu na nieby się w tem nie przydały, ale zato rozstrzygającą rolę odegrały wpływy agenta ogłoszeniowego.

Ten, na czas wyborów, agent konserwatystów, jest stałym agentem pewnej bogatej fabryki konserw mięsnych i ma dla niej wydzierżawione na cały rok najlepsze miejsca. Otóż te miejsca, na jeden miesiąc, bo tyle trwa okres wyborczy, odstąpili stronnictwu konserwatystów.

W ten sposób „konserwy” torują w Anglii drogę „konserwatystom”.

„DAK” Sp, z o. o.

SOSNOWIEC,

ul. Piłsudskiego 14. Tel. 8—28.

OPTYKA-FOTO-RADJO

Obsługa fachowa. — Ceny konkurencyjne

Jak Francja

CZCI PADEREWSKIEGO.

W sprawie udzielenia Paderewskiemu przez rząd francuski wielkiego krzyża Legji honorowej, t. j. najwyższego odznaczenia honorowego, jakim rozporządza Francja, czytamy w „Journal des Debats” z d. 13 bm., co następuje:

„Wczoraj p. Charles Widor, sekretarza dożywni Akademji sztuk pięknych, zawiadomił swych kolegów, że rząd francuski podniósł p. Paderewskiego, słynnego pianistę i polskiego męża stanu, do godności wielkiego krzyża Legji honorowej.”

„P. Widor natychmiast zatelegrafował p. Paderewskiemu tę szczęśliwą wiadomość, której udzielił mu p. Poincaré.”

„Nominacja ta, stanowiąca życzenie licznych akademików, jest spełnieniem jednego z ostatnich pragnień marszałka Focha. Jak wiadomo, p. Paderewski, którego bezgraniczna hojność dorównywa jego talentowi, dał niedawno na rzecz instytucji, znajdujących się pod patronatem marszałka, całą serję niezapomnianych koncertów, które przyniosły dochód cudowny.”

„Cała opinja francuska powita z radością ten gest naszego rządu względem wielkiego Polaka, który oddał światu tak wspaniałe usługi, a który nigdy nie przestał składać naszemu krajowi dowodów wzruszających niezachwianej przyjaźni”.

Tak czczą Paderewskiego we Francji.

Ojciec św.

PAMIĘTA O SWYCH SŁUŻĄCYCH.

Z okazji uroczystości 50-lecia kapłaństwa Ojca św. Piusa XI-go, wyjeżdża z Warszawy do Rzymu wielka pielgrzymka narodowa, aby złożyć hołd Ojcu św.

Przedwczoraj nadeszła do komitetu, organizującego pielgrzymkę, wiadomość z Watykanu, przesłana do muncjatury apostolskiej w Warszawie, że Ojciec św. pragnie, aby w wycieczce wzięły udział dwie służące, które pracowały u niego w Warszawie podczas sprawowania urzędu nuncjusza papieskiego w Polsce.

Obydwie starszki, które były służący mi u Ojca św. jako Mgns. Achileza Rattii, a to Julja Cugowska i Marjanna Boczek, rozplakały się ze wzruszenia na wiadomość o tem, że Ojciec św. chce je zobaczyć, a nawet przysłał pieniądze, aby bezpłatnie mogły odbyć podróż do Rzymu.

Oczywiście obydwie wybierają się z pielgrzymką.

Poświęcenie katedry

ŚW. WITA W PRADZE.

W niedzielę 12 bm. odbyła się na praskich Hradczanach podniosła uroczystość poświęcenia wspaniałej katedry św. Wita. Kilka stuleci trwały roboty około budowy tej świątyni, będącej niewątpliwie jednym z najpiękniejszych dzieł architektury kościelnej. W roku bieżącym monumentalne to dzieło zostało definitywnie wykończony, tak że akt poświęcenia katedry hradeckiej mógł się odbyć w przededniu wielkich uroczystości jubileuszowych z okazji 1000-lecia śmierci św. Wacława, przypadających, jak wiadomo, na rok bieżący.

Aktu poświęcenia katedry św. Wita dokonał biskup praski, dr. Sedlak, który następnie udał się do pobliskiego kościoła św. Jerzego, skąd przeniesiono do katedry szczątki św. Wita, św. Wojciecha i św. Wacława.

Z kolei arcybiskup praski dr. Kordacz odprawił mszę świętą przed nowym ołtarzem, umieszczonym w starej części świątyni. Przez cały czas trwania niezwykłej tej uroczystości groby dwu pierwszych budowniczych tej świątyni, Mateusza z Arras i Piotra Parlerza, były rześcicie oświetlone. Zaznaczyć wypada, że groby obu budowniczych, pochodzące z XVI-go stulecia, zostały dopiero niedawno odkryte w starej części świątyni.

Ciągnienie 22 maja!!

LOTERJA LIGI MORSKIEJ I RZECZNEJ MORSKA

Wygrane wartości przeszło pół miliona

Samochody, łodzie motorowe i t. d. 160 miejsc wycieczkowych do Sztokholmu i Kopenhagi.

Cena losu tylko

3 Zł.

Do nabycia wszędzie w Kolekturach Loterii Państwowej

Kot na służbie państwowej.

PENSJA 10 ZŁ. MIESIĘCZNIE. (Autentyczne).

Onego czasu, a było to przed czterema miesiącami, pewną małopolską stacyjkę nawiedziły myszy i szczury (całkiem tak, jak za Popiela). Naczelnik stacji, prowincjonalny poczciwiec zasępił się mocno. Bo jakżeż się nie martwić — myszy mogą stać się konsumentami całych, jego pieczy powierzonych zapasów. Zwołano radę, w której wziął udział miejscowy aptekarz i po długich debatach ustalono, że trzeba zastosować radykalny środek. Apostołem tej misji został obwołany sławny miejscowy kotek „Burus”. Pokładano w nim duże nadzieje, znając jego uczciwość, obowiązkowość i żarłoczność. Wpuszczony do zakwestjonowanych przez szczury śpiżniarzy, Burus z właściwym sobie tupetem począł urządzać. Tępił bezlitośnie wrogów — ku wielkiemu zadowoleniu mocodawców. Proceder ten trwał kilka miesięcy — myszy zostały prawie że doszczętnie „zmięcione”. Ale ponieważ kot oprócz mysiego mięsa potrzebuje i innej strawy — przeto ciężar utrzymania „Burusa” spoczął na barkach p. naczelnikowej.

Ta z początku spełniała cierpliwie swe żywicielskie czynności, jednak gdy to się przedłużało, zrobiła małżonkowi scenę, „że kota nie potrzebuje, gdyż zjada myszy kolejowe a nie jej własne, że i tak nie dostaje całej pensji i nie ma pieniędzy na żywienie cudzych zwierząt”. Na znak protestu kot nie dostał normalnej strawy.

Pan naczelnik pomyślał: „Moja stara ma słusność, bo kot nie służy ani jej, ani mnie, lecz dyrekcji kolejowej — któraby za brak zboża poniosła materialną odpowiedzialność”.

Wobec tego napisał do dyrekcji kolei państwowych raport, że w gronie pracowników stacyjnych pracuje kot „Burus”, że spełnia dobrze powierzone mu funkcje, wobec czego naczelnik prosi o otwarcie kredytów na wyżywienie kota.

Wyższe władze pochwały inicyjatywę naczelnika, uznały słusność jego materialnych pretensyj i odwrotną pocztą poszedł do stacji dekret dla „Burusa”.

Sukces p. naczelnika był zupełny, zwłaszcza gdy w dniu 31 ub. m. wraz z inną pocztą przyszła na stację lista płacy, w której obok werkmistrza Kąkajły widniało imię kota z płacą miesięczną 10 zł. i dodatkiem wyrównawczym za ubiegłe miesiące w kwocie 40 złotych.

Tak więc funkcjonariusz stacyjny Burus otrzymał stabilizację i pensję; jak należy się domyślać, przysługując mu również wszelkie dodatki i wyrównanie. Po 10 latach będzie mógł pójść na emeryturę. Szkoda, że nie posiada żony, boby dostała po jego śmierci pensję wdowią, która jej się słusnie należy.

Popierajcie L. O. P. P.

O zgłaszanie kwatery na kongres Eucharystyczny.

Z sekcji kwaterek Kongresu Eucharystycznego otrzymujemy następujący komunikat:

W dniach Kongresu Eucharystycznego w Sosnowcu (28, 29 i 30 czerwca), trzeba się spodziewać licznych zjazdów dostojnych gości oraz pielgrzymek.

Jest rzeczą konieczną przeto przygotowanie z wczesną odpowiednią ilością kwatery oraz pomieszczeń zbiorowych.

W tym celu przy Komitecie wykonawczym utworzyła się sekcja kwaterek. Biuro sekcji mieści się w lokalu Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 8 (telef. 5-26).

Sekcja przystąpiła już do przygotowania odpowiednich pomieszczeń, konieczną jednak jest pomoc społeczeństwa. Chodzi o to, aby mieszkańcy Sosnowca zgłaszali mieszkania (pokoje), które mogłyby wynająć w czasie trwania Kongresu, za opłatą. W Częstochowie roku ubiegłego zgłoszone zostało takich miesz-

kań kilkaset.

Niezależnie od kwatery w prywatnych mieszkaniach sekcja kwaterek weszła w kontakt z zakładami fabrycznymi i władzami kolejowymi w sprawie zużytkowania wolnych hal fabrycznych, magazynów i t. d. Gdyby i to okazało się zamało, rozbite zostaną namioty.

Wobec już bliskiego terminu Kongresu Komitet wykonawczy apeluje do mieszkańców Sosnowca, aby zechcieli już teraz zgłaszać gotowość wynajęcia prywatnie mieszkań i w ten sposób dopomogli do zorganizowania Kongresu. W zgłoszeniach należy podać dokładnie adres, wielkość mieszkania, jakość (z wygodami, umeblowane czy nie i t. p.). Ostateczny termin zgłoszenia mieszkań upływa w dniu 10 czerwca r. b.

Dla ułatwienia i usprawnienia działania sekcji kwaterek miasto podzielono na dzielnice, przyczem w każdej dzielnicy, w czasie trwania Kongresu funkcjonować będzie biuro kwaterek.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

18	Dziś Feliksa Kapuc.
	Jutro Zesłanie Ducha
Sobota	Wschód słońca 3 m. 39.
	Zachód „ 19 m. 24.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

- Kino „Zagłębie” — „Brudne pieniądze”.
- Kino „Sfinks” — „Zemsta mulata”.
- Kino „Wawel” — „Tam, gdzie pieprz rośnie”.
- Kino „Momus” — „Miłostki aktorki” z Polą Negri.
- Kino „Momus” — W poniedziałek 20 bm. „Dom warjatów” z Lon Chaneyem.
- Kino „Pogoń” — „Zdobycwa serc” z Iwanem Mozzuchinem.
- Kino „Uciecha” — „Złota pantera”.

Nasz dział radiowy.

ORATORJUM „ŚWIĘTA LUDMIŁA”.

Dziś w sobotę 18 bm. o godz. 20 wszystkie polskie stacje nadawcze z Warszawy na czele transmisorów będą koncert wieczorny z teatru Wielkiego w Poznaniu. Program koncertu wypełni piękne oratorjum Antoniego Dvorzaka „Święta Ludmiła” w wykonaniu chóru akademickiego z Bratislavy i orkiestry opery poznańskiej. Jako solistka wystąpi pani Emma Matouszkowa (sopran).

PROGRAM RADJOWY

na sobotę 18 maja 1929 r.

- KATOWICE.
- 11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat lotniczo-meteorologiczny z Warszawy.
 - 12.10 — Koncert z płyt gramofonowych.
 - 15.00 — Komunikat rolniczy i meteorologiczny z Warszawy.
 - 15.10 — Transmisja pieśni majowych z Wieży Mariackiej w Krakowie.
 - 15.45 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego.
 - 16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
 - 17.00 — Transmisja z Krakowa. Odczyt p. t. „Imiona staropolskie” — wygl. dr. W. Taszycki, prof. Uniw. Stef. Bat.
 - 17.25 — Skrytka pocztowa Radiostacji Katowickiej dla dzieci (p. Reutt).
 - 17.55 — Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci i młodzieży p. t. „Latorośle”.
 - 18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny oraz komunikat Teatru Polskiego w Katowicach.
 - 19.10 — Odczyt p. t. „Znaczenie owadów dla higieny społecznej” — cz. II — wygl. prof. dr. Kazimierz Simm, doc. Uniw. Jag.
 - 19.55 — Komunikat meteorologiczny na okręg śląski oraz sygnał czasu.
 - 20.00 — Transmisja koncertu wieczornego z Poznania z teatru Wielkiego „Św. Ludmiła” oratorjum A. Dvoraka. Wykonawcy: Chór akademicki z Bratislavy. Solistka p. Emma Matouszkowa (sopran).
 - 22.00 — Komunikat lotn. - meteorologiczny, odczyt i komunikaty P. A. T. z Warszawy.
 - 23.00 — Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja”. Orkiestra Eugenjusza Landowskiego.

Teatr w Katowicach.

GOŚCINNE WYSTĘPY I. DYGASA.

Najznakomitszy tenor polski Ignacy Dygas wystąpi gościnnie tylko trzy razy t. j. w poniedziałek dnia 20 b. m. w operze „Bal maskowy”, w czwartek dnia 23 b. m. w operze „Aida” i w sobotę dnia 25 b. m. w operze „Bal maskowy”. Ceny miejsc do 12 zł., bony i żużki ważne.

REPERTUAR

- Sobota, dnia 18 b. m. „Zygmunt August” — 7.30.
- Niedziela, dnia 19 b. m. „Kawiarenka” — pop. 5.30.
- Niedziela, dnia 19 b. m. „Pigmaljon” — 7.30.
- Poniedziałek, dnia 20 b. m. „Obrona Częstochowy” — 5.30.
- Poniedziałek dnia 20 b. m. „Bal maskowy” — 7.30. Gościnnie wystąpi Ignacy Dygas.

× **AKADEMJA KU CZCI śp. MARSZAŁKA FOCHA.** Niezależnie od akademii unajdziej lku czci śp. marsz. F. Focha w Sosnowcu, odbędzie się również akademja w Dąbrowie Górniczej w dniu 1-go czerwca rb. o godz. 8 wiecz. Szczegóły programu tej akademji podamy w najbliższych dniach. Na czele komitetu organizującego tą akademję stanął p. dyr. Tarjaszewski.

× **PORANEK NA KOLONJE LETNIE** gimnazjum im. E. Plater, szkoły handlowej im. Kr. Jadwigi i gimnazjum im. B. Prusa odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11 i pół w sali kina „Zagłębie” z następującym programem: wielki film: „Tajemnice głębin morskich”, komedje: „Haroldek na drapaczu nieba” i „Wśród ludźców”. Ceny biletów dla młodzieży 50 i 50 gr., dla dorosłych 1 zł.

× **RADA M. BĘDZINA** zbierze się we wtorek 21 bm. o godz. 20 na specjalnym posiedzeniu, na którym m. in. odbędzie się dalsze czytanie preliminarza budżetowego na rok 1929-30.

× **TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA.** Wzorem lat ubiegłych w dniach od 2 do 9 czerwca rb. odbędzie się „Wielki Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża”. W związku z tem dnia 18 bm. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu PCK. (Kościelna 6) odbędzie się posiedzenie organizacyjne komitetu.

× **ZARZĄD OKRĘGOWY P. M. S.** W czwartek 25 bm. o godz. 8.50 wiecz., w lokalu Stowarzyszenia techników w Sosnowcu (Czysta 9) odbędzie się zebranie zarządu okręgowego P. M. S. w Zagłębiu. Porządek dzienny: odczytanie protokołu ostatniego zebrania; sprawozdanie ze zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja i sprawy z tem związane; kwestja otworzenia nowych Kół, ewentualnie czyteln; sprawa ogólnego zjazdu P. M. S., w Warszawie; korespondencja, sprawy bieżące i wolne wnioski.

× **ZŁOT HUFCA SOSNOWIECKIEGO.** W dniach 11 i 12 bm. odbył się zlot hufca sosnowieckiego na Skalce w okolicy Maczek. Na 11 drużyn przybyło 9 w ilości 217 harcerzy. Zlot zwołał kamendant hufca sosnowieckiego podbarcmistrz B. Jakubowicz.

PKW.

KWATERY DLA WYCIECZEK SZKOLNYCH NA P. W. K.

Dla osób ze szkolnictwa polskiego i zagranicznego, obojga płci, przyjeżdżających na P. W. K., urządzone zostały, w porozumieniu z Kuratorem okręgu szkolnego poznańskiego, wygodne kwatery z całkowitą pościelą w cenie po 5 i 3 zł. (dla zbiorowych wycieczek po 2 zł.). Kwatery te mieszczą się przy ul. Matejki 8, i tam należy kierować zgłoszenia listownie i telegraficznie z załączeniem załączki. Dokładny adres instytucji brzmi: „Kwatery”, Poznań, ul. Matejki 8, tel. 60-91.

GOSPODA DLA DZIECI NA P. W. K.

Dla tych, którzy są zmuszeni zabierać swe dzieci ze sobą, nie mając możności pozostawienia ich w domu, znajduje się na terenach Powstecznej Wystawy Krajowej (pawilon Nr. 54, obok gmachu wychowania fizycznego) t. zw. „Gospoda dla dzieci”. Jest to przybytek pełen słońca, pogody i wesela. Rodzice będą mogli z całym spokojem powierzać swe dzieci na kilka godzin, a nawet na całonocny pobyt w „gospodzie”, gdyż fachowa i wzorowa opieka nad nimi jest zapewniona, higiena i czystość przestrzegana, ogródek i boisko sportowe tuż obok. Dzieci otrzymywać tam będą za minimalną opłatą odpowiedni posiłek.

× **O PODWYŻKĘ PŁAC.** Wyznaczona na dzisiaj konferencja w Inspektoracie pracy w sprawie podwyżki płac w fabryce chemicznej „Radocha” odbędzie się 25 bm. o godz. 11 rano. 24 bm. w Inspektoracie pracy w Sosnowcu odbędzie się również konferencja w sprawie wysuniętych żądań podwyżki płac przez kamieniarzy z Żarek. I wreszcie 5 czerwca br. odbędzie się konferencja w sprawie podwyżki płac w zakładach włókienniczych H. Dietla w Sosnowcu.

× **Z POSTĘPIENIA KOMISYJ MAGISTRACKICH W CZELADZI.** Onegdaj w magistracie m. Czeladzi odbyły się konstytucyjne posiedzenia miejskich komisji: finansowo - budżetowej, której przewodniczącym został J. Lorek, zast. — Spyrzyński, sekret. — Zarychta; rolnej — przewodn. — Nieszporek, zast. — Gawron, sekret. — Baciński; przeciwpożarowej — przew. burm. inż. Rudzki, zast. Gawron, sekretarz — Tajchman.

Komisja finansowa postanowiła jeszcze zmienić punkty dzisiejszego porządku posiedzenia Rady, w którym zarząd m. prosi Radę o upoważnienie do podpisania wksi na sumę 50 tysięcy złotych. Sumę tę komisja zmniejszyła do 30.000 złotych.

× **KOMISJA ROZJEMCZA** dla spraw do zorków domowych w Sosnowcu odbędzie posiedzenie w Inspektoracie pracy we wtorek 21 bm.

× **A DROŻYZNA ROŚNIE.** Komisja cennikowa przy Magistracie w Sosnowcu ustaliła wczoraj ceny następujące: cenę słońciny z 4 zł. podwyższono na 4.20 zł., schabu z 3.80 zł. na 3.90 zł. i wieprzowiny z 5.20 zł. na 5.36 zł.

Ceny te obowiązują od dnia dzisiejszego na terenie całego powiatu Będzińskiego.

× **WIELKA ZABAWA W GRUDKOWIE** Zarząd Stowarzyszenia młodzieży w Grudkowie zawiadamia, że w lesie grudkowskim obok Grodzca i Łagiszy odbędzie się w niedzielę 19 bm. o godz. 3 pop. zabawa taneczna na cele wym. Stowarzyszenia.

× **PRZEJECHANIE.** Bałdys Ludwik, przejeżdżając wozem przez Zagórze przejechał 12-letniego Stanisława Mękarskiego z Zagórze. Chłopiec doznał złamania prawej nogi. Chłopca, po udzieleniu mu pierwszej pomocy pozostawiono na kucacji w domu.

× **MOTOCYKL DLA WYDZIAŁU ŚLED CZEGO.** Wydział śledczy P. P. w Sosnowcu otrzymał do swej dyspozycji za pośrednictwem komendy wojewódzkiej P. P. czteroosobowy motocykl firmy „Harley”.

× **PO ZABÓJSTWIE W SIELCU.** W związku z ohydny zabójstwem dokonany przy ulicy Narutowicza w Sielcu na robotniku Kudle, o czem pisaliśmy obszernie wczoraj, policja śledcza zatrzymała szereg osób. Pogrzel zamordowanego robotnika odbędzie się dzisiaj. Prowadzone energiczne dochodzenie doprowadzi prawdopodobnie w najbliższych dniach do wykrycia morderców i usta-

Kursy wakacyjne DLA CZYNNYCH NAUCZYCIELI KWALIFIKOWANYCH.

Krakowskie kuratorjum szkolne zawiadamia, że w lipcu b. r. odbędzie się na terenie okręgu 8 kursów wakacyjnych dla czynnych kwalifikowanych nauczycieli. Odbędą się one w następujących miejscowościach: 1) w Białej (kurs germanistyczny) a) dla początkujących, b) dla zaawansowanych, 2) w Krakowie (kurs polonistyczny), 3) w Sandomierzu (kurs historyczny), 4) w Krzeszowicach, powiat Chrzanów, (kurs biologiczny), 5) w Żywcu (kurs fizyko-chemiczny), 6) w Radomiu (kurs oświatowo-społeczny), 7) w Kielcach (kurs robót ręcznych), 8) w Nowym Sączu (kurs matematyczny). Tematy prac kursów będą podane w najbliższym Dzienniku urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. Wszystkie kursy rozpoczyna pracę dnia 3 lipca i będą trwać do 30 lipca. Termin wpisów upływa z dniem 1 czerwca b. r.

× **SCHWYTIANIE PRZEMYTLNIKÓW W PRZELAJCIE.** W nocy z 14 na 15 b. m. straż graniczna w Przelażce, koło Czela-dz, przytrzymała Juliana i Piotra Paluchów oraz Jana Biernackiego, którzy wracali do domu z przemytem. Znaleziono przy nich 60 kg. rodzynek, 10 kg. tytoniu cienko krajanego i większą ilość fig i pomarańczę.

Przemysłowcy wraz z smakochkami znaleźli się wkrótce w Urzędzie celnym w Sosnowcu, gdzie spisano protokół. Niebawem ta trójka przemysłowców przekona się, że kara wyznaczona około 15.000 złotych, nie będzie dla nich tak słodka, jak przemycone smakochki...

× **KRADZIEŻ RUREK ŻELAZNYCH.** Na stacji w Będzinie nieznamy sprawcy skradli około godziny 11 wieczorem skrzynkę rurek żelaznych, wagi 36 kg., stanowiących własność kupca Najmarka z Będzina (Małachowskiego). Zawiadomiona o kradzieży policja, przeprowadziwszy poszukiwania znalazła część skradzionych rurek porzuconych w rowie obok stacji. Złodzieje narazie niewyśledzeni.

Nadawanie prywatnym szkolom

PRAW SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH.

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Ministerstwa oświaty w sprawie nadawania prywatnym školom średnim ogólnie kształcącym i seminarjom nauczycielskim praw szkół państwowych.

Rozporządzenie wprowadza do dotychczasowej praktyki głównie dwie zmiany: znosi kategorie szkół otrzymujących prawa „niepełne z zastrzeżeniem”, pozostawiając tylko kategorie szkół z prawami pełnymi, niepełnymi i bez praw. Poza to prawa mają być nadawane aż do odwołania, a nie jak dotychczas na pewien okres czasu.

Wśród warunków, od których uzależniona jest nadanie szkole prywatnej pełnych praw państwowych, rozporządzenie podaje: 1) utrzymanie programu i metod nauczania na poziomie odpowiadającym zadaniom gimnazjum i seminarjum państwowym, 2) prowadzenie żywej akcji wychowawczej w duchu wyrażonej państwowym. Rozporządzenie określa także zakres obowiązków kierownika szkoły i nauczyciela, sposób przyjmowania uczniów, sprawę pomieszczenia i zaopatrzenia szkoły. (PAP).

Perwsi maturzyści W GIMNAZJUM ZRZESZENIA RODZICIELSKIEGO.

Egzamin dojrzałości w gimnazjum męskim Zrzeszenia rodzicielskiego w Sosnowcu do którego stanęło ośmiu kandydatów, odbył się pod przewodnictwem wizytatora szkół p. W. Wajdowicza w d. 14 i 15 br. Świadectwa dojrzałości otrzymali następujący abiturjenci: Boblewski Konrad, Dudek Bolesław, Jezewski Julian, Kędziński Włodzimierz, Kozłowski Lesław, Krajewski Adam i Kubalka Stanisław.

W SEMINARJUM NAUCZYCIELSKIM W DĄBROWIE.

W seminarjum nauczycielskim męskim im. Romualda Traugutta w Dąbrowie Górniczej odbył się w dniach 15, 14 i 15 bm. pod przewodnictwem dyrektora seminarjum p. A. Zięby drugi zjazd w

ciągu istnienia seminarjum egzamin dojrzałości. Świadectwo dojrzałości otrzymało 22 następujących wychowanków seminarjum: Lucjan Balcerowski, Bronisław Banczyk, Wiktor Bartos, Jan Batorak, Henryk Kołodziejczyk, Władysław Krostka, Lucjan Merta, Jan Mich-

niewski, Zygmunt Molenda, Tadeusz Motyl, Mieczysław Nowak, Kazimierz Olszewski, Bolesław Pajaczek, Józef Piątkowski, Józef Polewski, Tadeusz Sendal, Władysław Skreń, Czesław Stania, Edward Solarski, Lucjan Szeligowski, Stanisław Szymczyk i Jan Wojcław.

Sprzeciwy rzemieślników z Zagłębia przeciwko podziałowi mandatów do Izby rzemieślniczej.

W ub. wtorek udała się do Kielc delegacja rzemieślników chrześcijan i żydów starostwa Będzińskiego i Zawierciańskiego, aby przedstawić p. wojewodzie Korsakowi memoriał, protestujący przeciwko niewłaściwemu podziałowi mandatów do Izby rzemieślniczej w tych powiatach, pomiędzy najmniej liczne zawody.

Jakkolwiek p. wojewoda w zasadzie uznał słuszność argumentacji przedstawicieli rzemiosła tych powiatów, przyznając, że rozdział istotnie dokonany został w sposób nieodpo-

wiedni, to jednak wskutek już zatwierdzonego przez Ministerstwo obecnego klucza rzemieślniczego, województwo obecnie nic nie może zmienić.

Po Zielonych Świątkach odbędzie się w Sosnowcu zebranie delegatów rzemieślniczych starostw Będzińskiego i Zawierciańskiego i na zebraniu tem powzięta zostanie decyzja, jakie stanowisko zajmą rzemieślnicy w Zagłębiu Dąbrowskim i jakie kroki należy wszcząć, aby zmienić obecny podział.

Turniej dwóch opozycjonistów na posiedzeniu Rady m. Będzina.

Ostatnie, czwartkowe posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie poświęcone było rozpatrywaniu wydatków preliminarza budżetowego na rok bieżący.

Posiedzenie to było jednocześnie pewnego rodzaju benefisem, czy też tylko popisem dwóch opozycjonistów z... zasady, z tą różnicą, że o ile opozycja radnego Garczarczyka wywoływała ogólną wesołość lub niesmak, o tyle wystąpienia r. dr. Rechtmana, mimo zapewnień, że nie chodzi mu o względy czy porachunki osobiste, nasuwały różnorodne refleksje, absolutnie nie przekonywujące słuchaczy o słuszności tych zapewnień.

Na wstępie zabiera głos prezydent Michael, wyjaśniając, iż zarzuty, wysunięte przez p. Rechtmana na poprzednim posiedzeniu w sprawie budżetu, są nieścisłe, a nawet bezpodstawne. W odpowiedzi, r. Rechtman oświadcza, iż zarzuty podtrzymuje, a nawet przedstawi większą ich ilość.

Po przystąpieniu do rozpatrywania poszczególnych pozycji wydatków budowlanych, nowe zmiany i uzupełnienia, zgłoszone wyjątkowo niemiędzy przez wspomnianych radnych, posypały się obficie. R. Rechtman proponuje, aby wynagrodzenie ławników miejskich, wypłacane dotychczas za posiedzenia, zamienić na ryczałt. Wysokość wynagrodzenia zostaje bez zmiany, lecz podług słów wnioskodawcy, chodzi tu o względy natury etycznej i poczucia obowiązków, przyczem mówca wyraża przekonanie, że ławnicy, chcąc „honorowo” sprawę załatwić, niewątpliwie sami poprą jego wniosek. Bezstronny słuchacz odniósł z tego wrażenie, że dotychczas widocznie sprawa była niehonorowo postawiona, zwłaszcza że mówca przytaczał nawet różne rzeczy, potwierdzające takie mniemanie. Ławnicy, nie mając prawdopodobnie nic w tej sprawie do powiedzenia, wyszli, nie chcąc kępować mówców swą obecnością, natomiast prezydent Michael wystąpił przeciwko wnioskowi, zaznaczając, iż wprost względy przyzwoitości nakazywały, aby tego rodzaju spraw i w takiej formie nie poruszać na plenum i wobec galerji, gdyż chodzi tu o powagę Rady, a wniosek doskonale mógł być rozpatrzony i załatwiony w komisji lub w zarządzie, względnie w

konwencie seniorów. W rezultacie wnioszek r. Rechtmana odrzucono.

Kapitałne były wystąpienia r. Garczarczyka, który chciał skreślać etaty pracowników, podwyższać wynagrodzenie itp. zmiany, a kiedy mu zwracano uwagę, że jest to niezgodne z przepisami i województwo tego nie zatwierdzi, wnioskodawca upierał się, dodając, że Rada powinna wnioski jego uchwalić, gdyż niewiadomo, jak władze nadzorcze sprawy te potraktują.

W pewnej chwili r. Garczarczyk zaczął odczytywać jakieś cyfry, a kiedy mu oświadczone, że w preliminarzu niema tego rodzaju pozycji, radny bynajmniej tem nie skonsternowany wyjaśnił, że ktoś mu widocznie cyfry te popisał, co wywołało na sali dużą wesołość.

Widząc, że nic nie może zrobić, r. Garczarczyk zakwestjonował wreszcie wydatek na herbatę dla pracowników Magistratu i Rady miejskiej, dodając, że on również lubi ten napój i to nawet z arakiem, ale tylko w domu.

Poirytowany niepowodzeniem zwrócił się do radnych żydów, zarzucając im nielojalność i nacjonalizm. Wywołało to energiczny protest i kilku radnych żydów w dosadny sposób wystąpiło przeciwko stawianiu im podobnych zarzutów.

Niemniej gorącą dyskusję wywołała kwota, figurująca w preliminarzu na druk statutów i ogłoszeń w żargonie. Radni Polacy stanowczo byli temu przeciwni, natomiast radni żydzi obszernie motywowali potrzebę takiej inowacji.

Na wniosek r. dr. Jarzębowskiego odbyło się głosowanie imienne. Za wnioskiem głosowali radni żydzi i klub PPS. Widocznie w klubie tym nastąpiła zmiana taktyki, boć niedawno właśnie klub PPS. tak gwałtownie występował przeciwko różnorodnym żądaniom żydów.

W rezultacie po 4-godzinnych niemal debatach załatwiono zaledwie 5 działów budżetowe. Z uwagi na to, iż byłoby bez znaczenia, jako niedająca byłoby bez znaczenia, jako niedająca pojęcia o całości, preliminarz budżetowy wraz z omówieniem podamy po ostatecznym uchwaleniu go przez Radę, co prawdopodobnie nastąpi za dwa tygodnie.

Zatrucie 4-letniej dziewczynki płynem do szorowania podłogi.

Tragiczny wypadek wydarzył się w rodzinie robotnika Malinowskiego, zamieszkałego przy ul. Sienkiewicza 10 w Dąbrowie, ofiarą którego padła córeczka, 4-letnia Jadzia.

Przebieg wypadku był następujący:

W tych dniach p. Malinowski odnawiał mieszkanie i sprzęty, poczem do należytego wyszorowania podłogi użyto sody kaustycznej. Ponieważ jest to środek żrący, żona Malinowskiego po zużyciu sody, należała do garnuszka wody, aby soda dobrze od-

mokła od powierzchni naczynia.

Garnek z wodą postawiono pod stołem, tymczasem po mieszkaniu spacerowała 4-letnia Jadzia i w pewnej chwili, kiedy matka zajęta była gospodarstwem, dziecko weszło pod stół i napilo się zatrutej wody.

Po pewnym czasie maleństwo dostało silnych boleści, wobec czego wezwano lekarza, który polecił przewieźć dziecko do szpitala św. Wincentego, gdzie mimo ratunku wkrótce zmarło.



Przy **CUHRZYCY** lecznicze własności źródeł Karlsbadzkich znane są powszechnie. **Naturalną Wodę Karlsbadzką** oraz **Sól Źródlaną** znajdziecie w każdej drogerji, aptece i składzie wód mineralnych. Zwróćcie uwagę na znak ochronny.

W sprawie godzin HANDLU MIĘSEM.

Nowe rozporządzenie o godzinach otwierania i zamykania zakładów handlowych, obowiązujące na terenie powiatu Będzińskiego od dnia 10 maja r. b., a opiewane na podstawie rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej, posiada pewne braki, które na skutek konieczności życiowej trzeba będzie usunąć, lub odpowiednio zmodyfikować. Jeden z tych braków dotyczy np. godzin handlu w jatkach.

Gdy dawniej w soboty i dni przedświąteczne jatki mogły być otwarte do godz. 11 w nocy, obecnie jatki muszą być zamykane o godz. 8 wieczorem. Z uwagi na to, że handel mięsem w ołowem spoczywa głównie w rękach żydowskich ograniczenie godzin handlu jest jednoznaczne z uniemożliwieniem ludności zapłaty się w mięso na niedzielę, gdyż dzień świąteczny żydów kończy się wieczorem, a wtedy obowiązuje już zamknięcie jatek. Sytuację pogarsza okoliczność, że w porze letniej nie można mięsa przechowywać i ludność chrześcijańska pozbawiona byłaby możliwości kupna mięsa przez dwa dni, t. j. soboty i niedziele.

W sprawie tej zgłosiła się do p. starosty delegacja rzeźników - żydów z Będzina, która złożyła rzeczowy memoriał, prosząc p. starostę o uwzględnienie słusznego postulatu — przedłożenia godzin handlu w jatkach w soboty i wigilje świąt. P. starosta odniósł się przychylnie do sprawy i zakomunikował, że w ramach możliwości postara się o zmodyfikowanie odpowiednich przepisów. Ponieważ, jak się dowiadujemy, p. inspektor pracy również przychylnie odniósł się do tej sprawy, należy spodziewać się, iż bolączka ta zostanie wkrótce usunięta przez posunięcie godzin handlu.

Brak masła.

JAKIE SĄ TEGO PRZYCZYNY.

Od kilku dni w Zagłębiu odczuwa się zupełny brak masła, którego wiościjanie absolutnie nie przywożą, a cena masła śmietankowego doszła do 10 zł., a masła koserowego do 12 zł. za kg.

Jeden z przedstawicieli spółdzielni maślanskiej tak wyjaśnia ten brak:

„Jest to skutek spóźnionej wiosny i złych zbiorów paszy w roku zeszłym. Pasze zimowe, treściwe, wyczerpały się już, a niema jeszcze paszy letniej, zielonej. Z powodu upałów zwiększyło się zapotrzebowanie mleka, w Małopolsce zaś, która dostarcza znaczne ilości masła, okres świąt wielkanocnych według starożytnego stylu, zwiększył konsumcję mleka i masła. Ponieważ jednocześnie jest duże zapotrzebowanie na masło eksportowe, zarówno w Niemczech, jak i innych krajach, więc zmniejszony jest dowóz masła.

Długotrwałość okresu krytycznego niezależna jest od pojawienia się zielonej paszy. Jeżeli deszcze obecne spowodują silniejszy wzrost traw, w ciągu 10 dni można się spodziewać zwiększenia produkcji mleka i masła”.

Z ruchu wydawniczego.

MIESIĘCZNIK KSIĄŻKI. Czasopismo informujące o ruchu literackim i wydawniczym. Wydawnictwo M. Arota. (Cena 4 zł. rocznie). Ukazały się już cztery numery tego ciekawego czasopisma i trzeba stwierdzić, że jest coraz bardziej zajmujące. W każdym numerze znajdujemy krótkie wzmianki o przynajmniej 50 nowościach i szersze omówienie kilkunastu ważniejszych książek. Ciekawe zestawienie polemik i dyskusyj literackich (np. Walka o Żeromskiego), trochę ciekawostek o kinie i teatrze, artykuły o czytelnictwie; plebiscyt — która powieść polska najlepiej nadaje się do sfilmowania ze Starą Baśnią i Paniątką z Okienka na czele, nowela Nalkowskiej, Kiedrzyńskiego, Meissnera i Ossendowskiego, wreszcie powieść Hollywood, — oto rzeczywiście bogata treść „Miesięcznika Książki” za tak niewielką sumę 4 złotych!

Aresztowanie 5 złodziei w BĘDZINIE.

W ostatnich dniach w Będzinie wpadło w ręce policji pięciu schwytych na gorącym uczynku złodziei, którzy po przeprowadzeniu dochodzenia zostali przekazani władzom sądowym.

I tak aresztowani zostali mieszkańcy Będzina: Franciszek Kąkowski (Mała-bhowskiego 9) i Aleksander Kulawik (Gzi-chowska 9). Obaj ci znajomi zostali ujęci podczas kradzieży ziemniaków, dokonanej późnym wieczorem na stacji kolejowej w Będzinie z wagonu należącego do Culkiermana.

Ubiegłej zaś nocy aresztowano również w Będzinie dwóch przyjaciół, znanych już policji z wystąpienia złodziejskich a mianowicie Wacława Witkowskiego mieszkańca dzielnicy pogońskiej w Sosnowcu oraz Bogusława Banię, mieszkańca Dąbrowy. Witkowski i Bania, wobec bliskich Zielonych Świąt postanowili zaopatrzyć się obficie w mięswo i oczywista w czystą oczyszczoną. Zaopatrzywszy się w mięso w sklepie Marji Gruszczyńskiej (Kościuszki), złodzieje udali się następnie do państwowej rozlewni wódek. Nieszczęście chciało, że kradzież nie udała się i spłoszeni złodzieje musieli zrezygnować z wódek, uciekając przed pościgiem. Nocy tej prześladował ich jednakże szczególny pech, bowiem pomimo ukrycia się, w bezpiecznym, ich zdaniem, miejscu, zostali tam odnalezieni i odprowadzeni do aresztu, gdzie będą mieli zapewniony wilk w czasie świąt. Gorzej natomiast będzie ze zwilżeniem gardła, gdyż jak dotychczas, w więzieniach wódek nie dają.

Oprócz wymienionych wyżej czterech złodziejasków policja będzińska ujęła również zawodowego złodzieja 25-letnia go Marjana Sobczyńskiego zamieszkałego przy ul. Ksawerowskiej 30 w Będzinie. Sobczyński w ostatnich dniach skradł młdło i masło, wartości 250 zł. u Grosfelda, ser, wartości 300 zł. u Zerkowicza oraz okradł budkę mieszczącą się przy ulicy Furmańskiej w Będzinie zabierając z niej różne artykuły spożywcze, wartości 460 zł.

Ze sportu.

Wielkie święto sportowe w ZĄBKOWICACH.

W drugim dniu Zielonych Świąt, w poniedziałek 20 bm. Towarzystwo sportowe w Ząbkowicach urządza poświęcenie sztandaru. Na uroczystość tę zostały zaproszone wszystkie organizacje sportowe w całej Rzeczypospolitej Polskiej, oraz instytucje i organizacje społeczne w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Program uroczystości następujący: o g. 8 rano zbiórka zaproszonych gości i instytucji w Domu ludowym, o godz. 8.30 w marszu do kościoła. W czasie nabożeństwa poświęcenie sztandaru. Chóry Towarzystwa odśpiewują pieśni religijne. Po nabożeństwie powrót do Domu ludowego, gdzie odbędzie się: powitanie gości, przemówienia, wbijanie gwoździ i zapisywanie do złotej księgi. O godz. 2 popoł. zawody lekkoatletyczne, na które złożą się następujące konkurencje: olimpijski bieg sztafetowy i bieg na 3000 mtr., skok w dal, skok wzwyż, rzuty dyskiem. O godz. 4 popoł. odbędą się zawody w piłkę nożną o dyplom między zaproszonymi klubami sportowymi a Tow. sport. w Ząbkowicach. Zawody lekkoatletyczne będą miały charakter indywidualny. Za najlepszy wynik zawodnicy otrzymają pamiątkowe żetony. Na zakończenie Tow. sportowe w Ząbkowicach urządza dla uczestników i zaproszonych gości zabawę tanceczną, na której odbędzie się jednocześnie rozdanie nagród. Instytucje, zrzeszenia i korporacje proszone są o przybycie na uroczystość ze sztandarami.

WYCIECZKA KOLARZY I MOTORYSTÓW. W Zielone Świąta o godz. 5 rano kolarze i sympatycy Klubu S. T. C. wyjeżdżają na dwudniową wycieczkę do Ojcowa, gdzie spotkają się z wycieczką kolarzy z Warszawy. Programowa wycieczka sekcji motocyklowej S. T. C. do Zakopanego, z powodu ciężkich warunków atmosferycznych zostaje zmieniona na Ojców.

Z RACJI JUBILEUSZU czterdziestolecia Łódzkiego Towarzystwa kolarzy, w dniu 19 i 20 b.m., Zarząd S. T. C. przygotował wspamiętały adres pamiątkowy na

srebrnej płytce, który wręczą delegacji S. T. C. p.p. J. Fliński i St. Czupiał.

Kto z członków S. T. C. miałby zamiar wziąć udział w uroczystościach Jubile-

uszu w Łodzi, proszony jest o stawienie się na zbiórkę, na dworcu dnia 18 b.m., o godz. 1 w nocy (pociąg łódzki).

Krwawa masakra na wsi.

Bójka na rydle, widły i kije.

Rodzina Gomulków z Wierchicy (pow. Olkuski) od dłuższego czasu żyła w niezgodzie ze swymi sąsiadami Szewczykami na tle sporów majątkowych.

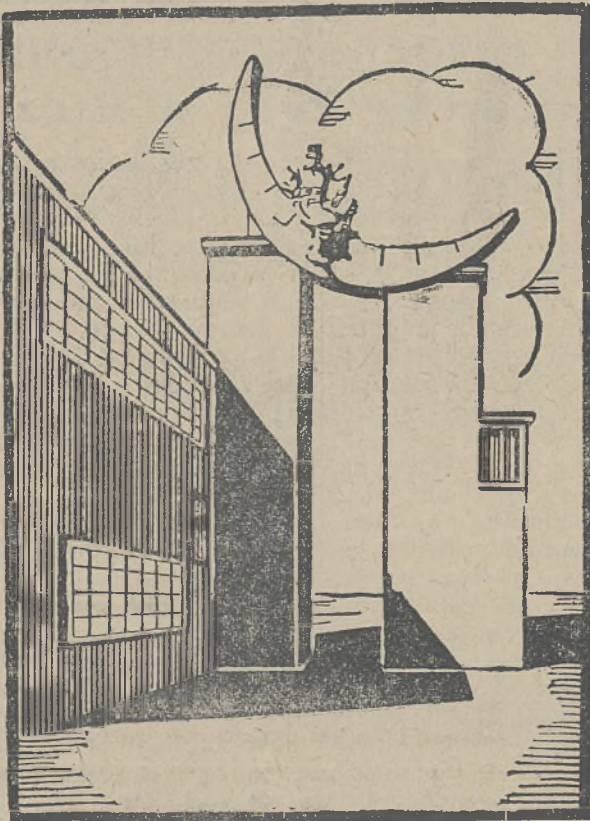
Dnia 6 listopada ub. r. Mikołaj Gomulka wraz ze swym 18-letnim synem Janem, uzbrojeni w rydle i kije napadli na Franciszka Szewczyka, pracującego w polu. Napastnicy w okrutny sposób poczęli bić Szewczyka po plecach i głowie. Napadnięty począł wołać o pomoc, po chwili jednak runął na ziemię nieprzytomny, zalany krwią.

Na krzyki ofiary bestjałskiego na-

padu zbiegła się jego rodzina i rozpoczęła się krwawa bójka. Jeden z walczących (nie wiadomo kto) przebił widłami Mikołaja Gomulkę.

Przewieziony do domu Franciszek Szewczyk w kilka minut potem zmarł. Śledztwo wykazało, że śmierć nastąpiła wskutek krwotoku mózgowego.

Onegdaj zbrodniarze stanęli przed Sądem okręgowym w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu. Ojciec skazany został na 3 lata, a syn na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw i zaliczeniem aresztu prewencyjnego.



PASZTECIARNIA POD TWARDOWSKIM U WEJŚCIA NA „WESOŁE MIASTECZKO” PWK.

Zycie gospodarcze.

Spadek cen żyta na przednówku.

Na giełdzie zbożowej w Poznaniu ceny żyta spadły w ciągu ostatnich 10 dni z 32.50 zł. do 27.40 zł. za kwintal. Taki niski poziom cen żyta nie notowany był od 3 lat. Doszło już dotąd, że ceny żyta zrównały się z ceną otrąb pszennych (27 za pszenne, 22 za żytnie), co spowodowało, że rolnicy, przy braku pasz, posługują się żytem jako karmą dla bydła.

Również spadają ceny mąki: żytnia kosztuje w Poznaniu 42.50, pszenna

67.50.

Jak widać z powyższego rolnicy tracą olbrzymie pieniądze na niższe cen zboża, a miasta wcale nie odczuwały „dobrodziejstw” dotychczasowej polityki zbożowej, która miała ograniczać wywóz żyta za granicę oraz przemiał mąki.

Wywołuje to w sferach rolniczych olbrzymie rozgoryczenie, tymbardziej, że na wsi trudno o pieniądze, a za pożyczki na rynku prywatnym trzeba płacić lichwiarskie procenty.

Kronika gospodarcza.

RZĄD REDUKUJE NADMIERNE PODATKI KOMUNALNE. W ostatnich czasach podnoszone z wielu stron zarzuty przeciwko nadmiernemu obciążeniu obywateli podatkami, uchwalanymi często nieprzezornie przez związki komunalne. Rozlegały się apele pod adresem Ministerstwa spraw wewnętrznych, jako władzy nadzorczą samorządu, aby nie zatwierdzało tych podatków. Obecnie powołane władze państwowe, a mianowicie Min. spraw wewn. i Min. skarbu uwzględniły słuszość tej argumentacji i biorąc pod uwagę ciężki stan finansowy płatników, odmówiły zatwierdzenia statutów o podatku inwestycyjnym na budowę szkół powiatowych związków komunalnych: krasnostawskiego, kozienickiego, koneckiego, puławskiego, tomaszowskiego, lubartowskiego, siedleckiego, nieświeckiego, lubelskiego, radzyńskiego, stołpeckiego, łukowskiego i włocławskiego. Ponadto odmówiło zatwierdzenia statutów o podatku inwestycyjnym na rzecz powiatowego związku komunalnego wołyńskiego na spłatę rat, pożyczek i budowę szkoły, lidzkiego — na budowę przychodni weterynaryjnej i rozbudowę szpitala, słońskiego — na budowę sierocinca.

PRODUKCJA SAMOCHODÓW W STANACH ZJEDNOCZONYCH. O stałym rozwoju przemysłu samochodowego w Stanach Zjednoczonych najlepiej świadczy cyfra produkcji poszczególnych fabryk. Otóż w ciągu marca r. b. wyprodukowały: Ford 181.894 samochodów osobowych i ciężarowych, Chevrolet 147.274, Hudson Motor Car 44.295

Buick 15.200, Reo Motor 4.611, Cadillac i La Salle po 4.000. Przeciętnie wzrost produkcji każdej z wymienionych fabryk wynosi w porównaniu z poprzednim miesiącem 15 procent.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 17.5

AKCJE: Bank Dyskontowy 122.00, B. Handlowy 114.00, B. Polski 166.00, B. Sp. Zarobk. 78.50, Sole Potasowe 35.00, Częstocice 38.00, Culkier 36.00 — 37.25, Firsley 50.00 — 50.25, Węgiel 80.00, Cegielski 42.00, Lillpop 36.50 — 36.75, Modrzejów 27.50 — 27.00, Ostrowiecki 89.00 — 90.00, Starachowice 29.75 — 29.50.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.90, Londyn 43.26 i jedna czwarta, Paryż 54.87, Wiedeń 125.26, Praga 26.38 i pół, Włochy 46.70, Belgja 123.85, Szwajcaria 171.78, Holandia 358.70, Dolarówka 5 proc. 76.00 — 76.50, Ziemskie Kredytowe 4 i pół proc. 48.25 — 49.00, Poż. Konwersyjna 5 proc. 67.00, Poż. Inwestycyjna 4 proc. 105.50 — 105.75 — 105.00.

Tendencja dla akcji i walut mocniejsza.

Z sali sądowej.

ZA ZNIEWAŻENIE POLICJANTA.

Notoryczny złodziej i znany awanturnik 26-letni Stefan Krawczyk z Niwki (ul. Fabryczna) w dniu 15 grudnia ub. r. wywołał awanturę w kinie „Nowość”. Gdy posterunkowy PP. zwrócił mu uwagę, Krawczyk uderzył posterunkowego pięścią w pierś, obrzucając go przytem stekiem obelg. Sąd grodzki skazał opryska na 1 miesiąc aresztu a sąd okręgowy, do którego Krawczyk się odwołał, zatwierdził ten wyrok, skazując go pozatem na zapłacenie opłat sądowych.

Również za znieważenie słowne funkcjonariusza policji skazana została na 7 dni aresztu Zofja Kaźmierczyk z Sosnowca (Konstantynowska 5).

ZA PLANTACJĘ TYTONIU.

Za plantację krzewów tytoniowych bez zezwolenia władz skarbowych skazani zostali: 48-letnia Agnieszka Kosmala z Sosnowca (Matejki 12) na 140 zł. kary pieniężnej z zamianą w razie nieściągalności na 7 dni aresztu; 55-letnia Stanisława Świercz z Zawiercia (Hulczyńskiego 13) na 140 zł. lub 7 dni aresztu; 66-letnia Antonina Konopka z Zawiercia (Argentyna Górna 5) na 500 zł. grzywny lub 10 dni aresztu i 50 zł. opłaty sądowej.

ZA NIELEGALNĄ SPRZEDAŻ ALKOHOLU.

Za nielegalną sprzedaż napojów alkoholowych Sąd okręgowy skazał: 27-letnią Janinę Warszawską z Sosnowca (Będzińska 9) na 50 złotych grzywny; 25-letnią Bronisławę Siedlakównę z Łosnia, pow. Będzińskiego na 200 zł. kary lub cztery dni aresztu i 20-letniego Józefa Kosińskiego z Niegowej, pow. Zawierciańskiego na 200 zł. grzywny lub dziesięć dni aresztu.

Kronika Zawiercia.

× **WYCIECZKA „ODRODZENIA”.** Stowarzyszenie młodzieży chrześcijańskiej „Odrodzenie” zorganizowało na Zielone Świątki wycieczkę do Krakowa, Wieliczki i Ojcowa. W dwudniowej wycieczce, przyjmie udział około 70 osób ze sfer robotniczych, które za niską opłatą (7 zł. za przejazd, nocleg i wejścia), będą miały możliwość zapoznać się z najstarszymi zabytkami kultury Polski.

× **NA WSZECHSŁOWIAŃSKI ZJAZD ŚPIEWACZY** w Poznaniu wyjechały wczoraj chóry towarzystw „Lutnia” i „Lira” z dyrygentami p. Rączką i p. Czaplą na czele, w składzie 115 osób.

× **ECHA TRAGICZNEGO WYPADKU.** Sędzia zapasowy Sądu okręgowego zażądał od pozostawionego pod opieką rodziców ucznia L. Malinowskiego, świadka tragicznego wypadku śp. Bałdysa, kaucji w wysokości 100 złotych.

× **SKUTKI ULEWY.** Gwałtowna ulewa, jaka nawiedziła wczoraj popołudniu Zawiercie, spowodowała szereg szkód. Między innymi woda rozmyła groble przy stawach Hulczyńskiego, skutkiem czego Warta gwałtownie przybrała. Pod Ogrodzieniem na szosie wojewódzkiej został zerwany most. Komunikacja autobusowa odbywała się drogą okrężną. Potoki wody zalały w mieście szereg niżej położonych mieszkań.

× **BUDOWNICTWO SZKOLNE.** Z rozpoczęciem sezonu budowlanego podjęto różne roboty przy budownictwie szkół w powiecie.

W Żarłkach wykańcza się szkoła gminna, na co uzyskano 5 tys. zł. subsydjum od Sejmiku, 10 tys. zł. od Rządu oraz 20 tys. zł. pożyczki z Ministerstwa.

W Porębie zostanie niezadługo rozpoczęta budowa szkoły powszechnej, na cele komitetu budowy stanął p. St. Holenderski. Na koszt budowy otrzymano 20 tys. zł. od Sejmiku, 20 tys. zł. od Rządu oraz 20 tys. zł. pożyczki długoterminowej.

Przystąpiono również do wykończenia robót przy szkole w Siewierzu, na co otrzymano subsydja 10 tys. zł. od Rządu, 5 tys. zł. od Sejmiku oraz 20 tys. zł. pożyczki długoterminowej.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI

P. „J. B.” w Będzinie. Antoni Goniewicz, Sosnowiec — Dekiarta 24.

Zapisujcie się do P.M.S.

Zabójcy poety gruzińskiego ZMNIJSZONO KARĘ.

Sprawa Stefana Likiernika - Lebruna, oskarżonego o zabójstwo poety gruzińskiego, Sergo Kuruliszwillego, zakończyła się w warszawskim Sądzie apelacyjnym złagodzeniem kary. Sąd okręgowy zakwalifikował zabójstwo jako przestępstwo, popełnione pod wpływem wzruszenia duchowego i z części pierwszej art. 458 kodeksu karnego skazał Lebruna na najniższy wymiar kary, tj. na 4 lata ciężkiego więzienia. Sąd apelacyjny zmienił kwalifikację prawną czynu występnego, stosując część drugą art. 458 kod. karn., która mówi o wywołaniu wzruszenia duchowego przez gwałt, lub ciężką zniewagę. Uznając, że w sprawie Lebruna zachodziły tego rodzaju okoliczności ze względu na opuszczenie go przez żonę, którą kochał, a która miała wstąpić w związek małżeński z śp. Kuruliszwillim, Sąd apelacyjny zmniejszył Lebrunowi karę do 2 lat twierdzy. Po zaliczeniu aresztu prewencyjnego Likiernik-Lebrun ma jeszcze do odsiedzenia 5 miesięcy twierdzy.

Zjazd dziennikarzy polskich W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

W Detroit odbył się zjazd dziennikarzy polskich w Stanach Zjednoczonych, reprezentujących wszystkie obozy polityczne. W zjeździe wzięło udział 90-ciu przedstawicieli prasy. Celem zjazdu było stworzenie czysto zawodowej organizacji dziennikarskiej, mającej na celu bronienie interesu pracowników pióra, oraz podnoszenie poziomu moralnego i etycznego prasy polskiej. Statut organizacji, której centrala będzie się mieścić w Chicago, przyjęto, jak również zarząd z p. J. Przydatkiem na czele. Na zjeździe ustanowiono również trzy nagrody literackie, przyznawane rok rocznie trzem członkom syndykatu za najlepsze prace z dziedziny wychodźstwa. Niezależnie od centrali, utworzono szereg okręgów w innych miastach.

Budienny odkomenderowany DO WOJNY ZE... SZCZURAMI.

Główny swojego czasu „twórca sowieckiej kawalerji”, pamiętny z czasów wojny roku 1920 generał Budiennyj, dostarcza obecnie jasnkrawego przykładu zmienności losów. Gwiazda jego zachodziła już od czasu pokoju Brzeskiego. Teraz już doczekał się ostatecznego upadku.

Oto wymalowano dla największej przed dziesięciu laty ozdoby i chwały armji sowieckiej stanowisko naczelnego wodza... wojny przeciw szczurom i myszom.

Oficjalnie nazywa się to „prezesurą sekcji dla walki ze szkodnikami w gospodarstwie wiejskim” przy komisaryjacie rolnictwa.

Kilka dzienników moskiewskich do-

niosła o tem w następujących ironicznych słowach: „Teraz więc sławny generał rozpocznie mowę, pełną chwały, wojnę na nowym froncie”.

Sam Budiennyj przejął się swoją rolą, zwołał przedstawicieli dzienników i wygłosił do nich mowę o doniosłości zadań, przed jakimi został na skutek swej najmowszej nominacji postawiony. Oświadczył on, między innymi, że do kategorii szkodników w gospodarstwie wiejskim zaliczyć należy przede-

wszystkiem szczury i myszy jako też rozmaite choroby roślin, wyrządzające rok rocznie olbrzymie straty w rolnictwie i drzewostanie. W miesiącu bieżącym zorganizowany zostanie w całej Rosji z inicjatywy „generała - prezesa” Budiennego specjalny „tydzień walki ze szkodnikami w gospodarstwie wiejskim i leśnym”, w czasie którego prowadzona będzie wśród ludności szeroka akcja propagandowa.



Wytworny wygląd i przestronność

Karoseria Fishera jest ostatniem słowem wytworności i komfortu

Sześciocylindrowy Chevrolet wyróżnia się wśród wszystkich samochodów swej klasy niebywale niską ceną i umiarkowanymi kosztami utrzymania. Popularność swą zawdzięcza on pierwszorzędny zaletom wśród których uderzają przede wszystkim siła, szybkość, sprawność, komfort i wytworny wygląd. Moc jego silnika powiększono o 32.6%, przez co szybkość samochodu wzrosła o 20%, pozatem wprowadzono cały szereg najnowszych ulepszeń technicznych, jak specjalna pompka przy karburatorze, pomka do benzyny, nowy system wentylacji karteru i oliwienia, wzmocniono wał korbowy i rozrządczy oraz amorty-

zatory hydrauliczne Lovejoy. Hamulce na cztery koła oraz kierownica na łóżyskach kulkowych zapewniają zupełnie bezpieczeństwo i niezmierną łatwość kierowania, zarówno w najtrudniejszych warunkach ruchu ulicznego jak i podczas szybkiej jazdy na otwartej szosie.

Sześciocylindrowy Chevrolet dzięki tym wszystkim zaletom od chwili ukazania się na rynku stał się ulubieńcem publiczności. Wobec ułatwionych warunków płatności jest on dostępny dla najszerszego ogółu. Najbliższe upoważnione zastępstwo udzieli wszelkich informacji.

CHEVROLET

Wyrób General Motors

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

Upoważnione Zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku:

ARMSTRONG LIVINGSTONE.

Wbrew oczywistości.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY MARJI BOGDANI. 82.

— Tak, mam wrażenie, że nie wszystko idzie tak, jakby należało! Zrównaliśmy się obecnie, panno Janino! I nasz dom stał się terenem włamania. Nie wyspałem się tej nocy.

— Włamania? Cóż się dzieje teraz w naszym mieście?

— Właśnie pytałem o to Maxwella, ale nic mi nie odpowiedział.

Detektyw opisał młodej dziewczynie nocną przygodę, nie wspomniawszy jednak nic o kapeluszu Hortona: z dużym naciskiem opowiedział natomiast o wrażeniu, jakiego doznał Jasper Rossiter. Janina zmartwiła się bardzo wiadomością, że bankier znowu zachorował.

— Biedny pan Rossiter! — zauważyła ze współczuciem. — Wiem, że głęboko odczuwa wszystko, co się tu dzieje i sądzę, że jest to zupełnie naturalne. Rodzina Rossiterów, jak panu wiadomo, była zawsze najściślej związana z bankiem. Wszyscy pokolei są dyrektorami tej instytucji i to już prosto weszło im w krew. Zdaje mi się, że pan Rossiter jest tak przywiązany do banku, jak ja do naszego domu, może nawet więcej, bo bank ma przecież większe znaczenie, niż zwykły domek.

— Więc dyrektorem musi być zawsze jeden z Rossiterów? — zapytał Creighton, patrząc uważnie na młodą dziewczynę. — Czy pani sądzi, że obecnie Cecil przygotowuje się do objęcia tego stanowiska?

— Oczywiście. Jasper powiedział mi, że poda się do dymisji, z chwilą, gdy Cecil nabierze dostatecznego doświadczenia. Cecil jest trochę lekkomyślny, ale usatkuje się z wszelką pewnością.

— Hm! Więc stary pan Rossiter odczułby głęboko, gdyby jego siostrzeńca spotkało jakieś nieszczęście?

— Och! Bardzo głęboko!

Detektyw milczał przez chwilę, rozważając otrzymane informacje. Dziwnym zbiegiem okoliczności wszystko zdawało się przemawiać przeciw temu chłopcu — nawet stan zdrowia jego stryja! Jeżeli Jasper Rossiter pokładał w tym młodzieńcu tyle nadziei i jeżeli miał potajemne przyczyny, by podejrzewać go bodaj o malwersację pieniężną — nie mówiąc już o morderstwie — to wszystko tłumaczyło dostatecznie chorobę bankiera. Creighton doszedł do wniosku, że musi odbyć poważną konferencję z bankierem, bez względu na jego zdrowie.

Janina przerwała jego zdumę uwagę, która świadczyła, że młoda dziewczyna była nadal pochłonięta myślą o Rossiterze.

— Sądzę, że w naszym mieście nigdy nie był lubiany, że zawsze zarzucano mu nadmiar chłodnej rezerwy i godności, ale wszyscy cenili go bardzo i szanują. Jasper Rossiter to chyba najbardziej poważany obywatel w Haley Springs. Wiem, że jest z tego dumny, choć czuje, iż w du-

żej mierze zawdzięcza swe stanowisko temu, że jest właścicielem banku.

— Więc wszystko, co zagraża bankowi, zagraża bezpośrednio panu Rossiterowi?

— Tak, ma pan słusność. Pamiętam dotąd... Byłam wówczas małą dziewczynką i szczegóły ulotniły się z mej pamięci — wiem jednak, że gdy okradziono bank, Jasper Rossiter odczuł ten fakt tak bardzo, iż omal nie przyplacił go życiem. Rzeczorował się ciężko. Mam nawet wrażenie — może to dowodzi mojej głupoty — niemniej zdaje mi się, że od owej chwili nie odzyskał już nigdy dawnej pogody.

— Okradziono bank? — zawołał Creighton.

— Nigdy o tem nie słyszałem! — Io stara historia. Nie przypuszczam, by on sam chciał o tem mówić z kimkolwiek, a wszyscy inni też już zapomnieli.

— To prawda. Przypuszczam, że i dla mnie fakt ten nie ma dziś żadnego znaczenia. Czy dużą sumę skradziono wówczas? Czy policja zaarrestowała złodzieja? Nie przypomina pani sobie?

— Owszem, pamiętam dobrze: w tych czasach w banku nie mieli jeszcze takiego schowka w podziemiach jak teraz; stało się to wtedy gdy instytucja mieściła się w starym budynku, a pieniądze spoczywały w zwykłej kasie ogniotrwałej. Bandyta wysadził drzwi przy pomocy... nitrogliceryny — czy tak się to nazywa? — i ukradł pięćdziesiąt tysięcy dolarów. Najstraszniejsze jednak było to, że zamordował przy tej sposobności starego Piotra Wagnera, stróża, który całe życie spędził w służbie w banku! Nie! Zbrodnia nie znaleziono.

(D. c. n.)

GŁÓWNA WYGR. 750000 ZŁ.
WYCIĄC I NAM PRZEŚLAĆ

DO NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURY E. LICHTENSTEIN I S^{KA}
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 146.

Niniejszem zamawiam i upraszam o nadesłanie mi do I kl. 19^{ej} LOTERJI PAŃSTWOWEJ

..... LOSÓW CAŁYCH DO ZŁ. 40.-
..... " POŁÓWEK " " 20.-
..... " CWIARTEK " " 10.-

NALEŻNOŚĆ ZŁ. WPLACĘ PO OTRZYMANIU LOSÓW DO P.K.O. NA N^o 9374
CZEKIEM NADEŚLANYM MI PRZEZ KOLEKTURĘ

IMIE I NAZWISKO.....
DOKŁADNY ADRES.....

OGÓLEM DO WYGRANIA 28 272 000 ZŁ.

CIĄNIENIE JUŻ 23 I 24 MAJA

GODRUGI LOS WYGRYWA

„Kurier Zachodni”
„Iskra” 2667

DZIEŃ SZCZĘŚCIA SIĘ ZBLIŻA!

KAŻDY KTO NADEŚLE do Kolektury Loterii Państwowej Nr. 184 w Warszawie, ul. Nalewki 33, swoje imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzyma los po cenie nominalnej do I-ej Klasy 19-j Polskiej Państwowej Loterii, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego Astrologa Szyllera-Szkolnika na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologii po uprzednim wpłaceniu do P.K.O. za Nr. 16301 lub też przekazem pocztowym należności za ćwierć losu 10 zł.; pół losu 20 zł., trzy czwarte losu 30 zł., cały los 40 zł. oraz na koszt pocztowe 25 gr. Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki.

GŁÓWNA WYGRANA 750.000 ZŁOTYCH.

Co drugi los wygrywa!!

CIĄNIENIE nastąpi dn. 23 i 24 Maja 1929 r.

O każdej wygranej i stawce zawiadamiamy natychmiast.

UWAGA: Do każdego losu kolektura dołącza podobiznę pana Szyllera-Szkolnika z własnoręcznym potwierdzeniem wybranego przezeń numeru. Ogłoszenie wyciąć i załączyć.

2694

KUPNO i SPRZEDAŻ

Dom 1 piętrowy 12 ubikacji w Pogoni przy ul. Rysiej 5 do sprzedania. Warunki do omówienia z właścicielem. 2673-3

Autobus „Ford” złotych 3000, samochód cztero-osobowy Hansa-Loyd złotych 2000, po całkowitych remontach do sprzedania. Wiadomość: Solecki, Garaż Güntera, Olkusz. 2747

Kupię lornetkę polową Zeissa. Lolonja Fitznera, Bogucki. 2701-2

Poszukuje się mało używanego parowozu siły 50 KM. na tor rozpiętości 600 mm. Oferty kierować do Administracji pod „Parowóz” 2755-3

Otomany, kozetki, materace, leżaki, hamaki, meble ogrodowe, krzesła. Sosnowiec, Modrzewska 12. 2753-2

Dwa sklepy z całkowitem urządzeniem natychmiast do odstąpienia. Wiadomość filja „Kurjera Zachodniego” w Dąbrowie. 2725-2

Okazyjnie do sprzedania na letnisko bajeczna parcela, między Łazami a Żąbkowicami, 35 mórg ziemi z zagajnikiem, prądem i wodą. Wiadomość: Sosnowiec, Stefan Karliński, ulica Konrada Nr. 1. 2705-4

POSADY i PRACE

Potrzebna mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość: ulica 3-go Maja Nr. 8, p. Gasson. 2750

Przyjmę początkującą maszynistkę na 3 godziny dziennie, pierwsze 3 miesiące po 30 zł. miesięcznie. Zgłoszenia do Administracji „Praktykantka”. 2712-3

Potrzebne zdolne mezeżkarki i do haftu białego. Sosnowiec, Racławicka 4, Stelmaszczukowa. 2756

Potrzebny chłopiec do Biura firmy H. Czechowski, Sosnowiec. 2746-2

LOKALE

3-4 pokojowe mieszkanie w Debrowie, Będzinie lub Sosnowcu od lipca ewentualnie września. Oferty pod Inżynier do Administracji K. Z. e749-2

Letnie mieszkania Młynnik pod Pieskową Skalą. Wiadomość Kraków, Sobieskiego 3, Koponczyński. 2758

Dwa umeblowane pokoje w śródmieściu z telefonem zaraz do wynajęcia na biuro. Wiadomość telefon Nr. 133 2731-3

KREM FLORA

usuwa piegi, plamy i opalenie słoneczne

KREM FLORA

nadaje skórze piękny, świeży i zdrowy wygląd. Ządać w aptekach i skl. apt. lub u wytwórcy Magister A. Sabas, Szczakowa, Apteka. 2159

RÓŻNE

Charakter. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna”. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 2399-4

Sprzedaję kaffi i piece kaflowe najtaniej i na dogodnych warunkach buduje L. Frajcar, Sosnowiec, ul. Szklana, tel. 10-09, 2719-15

Poznań ul. Niegolewskich Nr. 5, 1-sze piętro. Na czas Wystawy do wynajęcia dwa pokoje umeblowane razem lub pojedynczo z jednym lub dwoma łóżkami. Wiadomość bliższa u p. A. Szeligowskiego fabr. Dielta telefon Nr. 93 od 9 rano. 2675-3

Komitet Budowy Szkoły w Porębie.

Ogłoszenie przetargu na budowę I serji robót budowlanych przy budowie szkoły w Porębie, powiat Zawierciański.

Wzywa się Firmy budowlane do składania ofert na wykonanie budynku szkolnego i sali gimnastycznej w robocie surowej bez materiałów, do złożenia ofert w terminie do dnia 29.V.1929 godz. 12 rano — w Zawierciu do rąk Przewodniczącego Komitetu p. Stanisława Holenderskiego, ul. 3-go Maja 21, gdzie również można otrzymać wzory ofert i warunków w godz. 9-1 w poł.

Komitet zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną sumę.

2757 Przewodniczący Komitetu:
Stanisław Holenderski.



OSTRZEZENIE.

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować, wyraźnie zadać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gaseckiego, znanych od lat trzydziestu. — Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowania.

KINO „ZAGŁĘBIE”

dawniej Kino-Teatr „Udziałowy”

Dziś wielki film w 12 aktach p.t. „BRUDNE PIENIĄDZE”

W rolach tytułowych
Genjalna Chinka
ANNA MAY WONG,
Henryk George
i A. Schlettow.

Następny program „Pat i Patachon” jako pasażerowie na gapę.

KINO SFINKS

Od piątku 17-go do 19-go maja r. b. włącznie
ZEMSTA MULATA
dramat w 9 aktach. BETTY BRONSON i FRED KONLER
W rolach głównych
z pamiętnego obrazu „LUDZIE PODZIEMNI”.

Nad program:
Proszę się uśmiechnąć
wesola komedia
w 2-ch aktach.

ANONS!
Od 20-go maja r. b.
Władca Zwierząt
dramat sensacyjny.

Kino „WAWEL”

* Sielce — obok kościoła. *

Od 16 maja i dni następne
HAROLD LLOYD
„TAM, GDZIE PIEPRZ ROŚNIE”
14 aktów śmiechu.

W drugie święto 20 maja
DON KISZOT
PAT i PATACHON

KINO-TEATR „UCIECHA”

Nabrowa Górna, 3 Maja 14 tel. 3-01.

Od środy 15 maja 1929 r. i dni następne
Czarująco piękna
Jacqueline Logan
jako pogromczyni w filmie

„ZŁOTA PANTERA”

Niebywała technika, mistrzowska reżyserja.

Cennik ogłoszeń:

Wiersz milimetryowy jednolamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64.
ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 75.

Filje: BEDZIN, Małachowskiego 7.
DĄBROWA, Sobieskiego 8, telef. 1-25.

ZAWIERCIE, 3-go Maja 27.
GRODZIEC, Będzińska.

Wydawca i redaktor nac.: TADEUSZ OPIOŁA.

Druk „Kurjera Zachodniego” w Sosnowcu, Piłsudskiego 4.

Redaktor odpowiedzialny: HENRYK STRYKUSZ.